

AGNIESZKA HANACZEWSKA*

SPRZEDAŻ TOWARÓW KONSYGNOWANYCH Z MAGAZYNU KONSYGNACYJNEGO

1. WSTĘP

Celem niniejszego artykułu jest opisanie sytuacji prawnej konsygnanta oraz konsygnatariusza w razie dokonania przez którąś ze stron umowy składu konsygnacyjnego sprzedaży towarów konsygnowanych z magazynu konsygnacyjnego osobie trzeciej, jak też nakreślenie sytuacji prawnej osoby trzeciej nabywającej te towary. Ażeby ułatwić czytelnikowi zrozumienie poruszanej problematyki, konieczne jest przedstawienie w zarysie celu ekonomicznego umowy składu konsygnacyjnego oraz przybliżenie treści tej umowy, jej stron i przedmiotu obowiązku świadczenia, charakteru prawnego, jak też wskazanie przepisów, które nadają się do analogicznego stosowania do stosunków kształtowanych w drodze opisywanej umowy, a także opisanie sytuacji prawnorzeczowej stron tej umowy.

Umowa składu konsygnacyjnego wykształciła się ze względu na możliwość zastosowania uproszczeń w rozliczaniu podatku od towarów i usług od „wewnątrz-wspólnotowego nabycia towarów” przez magazyn konsygnacyjny. Uproszczenia te zostały unormowane w art. 2 pkt 27c–27d, art. 12a ust. 1–6, art. 20b ust. 1–3 i art. 31 ust. 1a ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (t.j. Dz. U. z 2011 r. Nr 177, poz. 1054 ze zm.). Ułatwienia te polegają na tym, że po spełnieniu warunków przewidzianych w ustawie o podatku od towarów i usług opodatkowaniu podlega jedna czynność zamiast dwóch. Dostarczenie przez konsygnanta towarów konsygnowanych do magazynu konsygnacyjnego zlokalizowanego w Polsce z innego państwa unijnego powoduje powstanie obowiązku podatkowego z tytułu „we-

* *Pracownik administracji podatkowej.*

wnątrzwspólnotowego nabycia towarów” u konsygnatariusza — polskiego nabywcy dopiero w momencie pobrania towarów konsygnowanych z magazynu konsygnacyjnego przez tego nabywcę. Natomiast u konsygnanta dostarczenie towarów konsygnowanych do magazynu konsygnacyjnego, jeżeli zostaną one pobrane, traktowane jest jako „wewnątrzwspólnotowa dostawa towarów” bezpośrednio konsygnatariuszowi w państwie lokalizacji magazynu konsygnacyjnego. Gdyby opisywana transakcja nie była dokonywana przez magazyn konsygnacyjny, obowiązek rozliczenia podatku od towarów i usług obciążałby podatnika od wartości dodanej z tytułu przemieszczenia własnych towarów samemu sobie do wyznaczonego miejsca w Polsce z terytorium innego państwa członkowskiego Unii Europejskiej, a następnie (po raz drugi) opodatkowaniu u tego podmiotu podlegałaby „dostawa” w rozumieniu ustawy o podatku od towarów i usług.

Ponadto, konsygnant nie ma obowiązku rejestracji dla celu podatku od towarów i usług w Polsce, gdzie magazyn konsygnacyjny jest położony, ponieważ podatnikiem z tytułu „wewnątrzwspólnotowego nabycia towarów” dzięki opisywanym uproszczeniom jest bezpośrednio konsygnatariusz, który nabywa towary konsygnowane z magazynu konsygnacyjnego. Gdyby stosunki łączące stron umowy kształtowano z pominięciem magazynu konsygnacyjnego, konsygnant miałby obowiązek zarejestrować się w Polsce na potrzeby podatku od towarów i usług i rozliczać się w Polsce z tego podatku.

Opisany cel gospodarczy polegający na możliwości zastosowania uproszczeń podatkowych strony umowy składu konsygnacyjnego osiągają przez scalenie umowy przechowania i umowy sprzedaży w jedną czynność opodatkowaną podatkiem od towarów i usług. Zawierają one jedną mieszaną umowę zobowiązującą¹, która automatycznie wywołuje skutki rozporządzające przez pobranie.

Umowa składu konsygnacyjnego jest umową nienazwaną, konsensualną, wzajemną, odpłatną, dwustronnie zobowiązującą, zawieraną pomiędzy konsygnatariuszem a konsygnantem². Umowa ta występuje w obrocie profesjonalnym. Jest to czynność dwustronnie kwalifikowana podmiotowo, dokonywana przez przedsiębiorców, którzy spełniają dodatkowe wymagania publicznoprawne³. Wobec konsygnatariusza nie obowiązuje jednak wymóg prowadzenia przedsiębiorstwa składowego⁴.

¹ Na temat umów mieszanych trafnie np. Z. Radwański: *Teoria umów*, Warszawa 1977, s. 235 i n.

² Podkreślenia wymaga, że stosowane tu nazewnictwo dla określenia typu umowy, jak i jej stron, przedmiotu obowiązku świadczenia oraz miejsca świadczenia jest jedynie postulatem, gdyż dotyczy ono czynności nieunormowanej przez prawo. Szerzej na ten temat A. Hanaczewska: *Umowa składu konsygnacyjnego a magazyn konsygnacyjny — kilka uwag terminologicznych*, *Kwartalnik Prawa Podatkowego* 2012, nr 2, s. 77 i n.

³ Szerzej na temat stron umowy składu konsygnacyjnego A. Hanaczewska: *Cel i elementy konieczne umowy składu konsygnacyjnego*, *Przegląd Prawa Publicznego* 2012, nr 9, s. 46 i n.

⁴ Określenie „przedsiębiorca składowy” jest pojęciem nieostrym, którego zakres znaczeniowy należy wyinterpretować z przepisów kodeksu cywilnego dotyczących przedmiotu działalności przedsiębiorstwa składowego (kryterium funkcjonalne). Aby prowadzić przedsiębiorstwo składowe, obecnie nie jest już konieczne spełnienie wymogów o charakterze publicznoprawnym, określonych w ustawie z dnia 16 listopada 2000 r. o domach składo-

Przez umowę składu konsygnacyjnego konsygnant zobowiązuje się do dostarczenia należących do niego towarów konsygnowanych z państwa Unii Europejskiej innego niż Polska do magazynu konsygnacyjnego konsygnatariusza w Polsce. Jeżeli konsygnatariusz pobierze towary konsygnowane z magazynu konsygnacyjnego, konsygnant zobowiązuje się przenieść własność tych towarów na konsygnatariusza, a za pobrane towary konsygnowane konsygnatariusz zobowiązuje się zapłacić. Z chwilą pobrania własność towarów konsygnowanych przechodzi na konsygnatariusza.

Do momentu pobrania konsygnatariusz zobowiązuje się przechować towary konsygnowane, a konsygnant zobowiązuje się za to zapłacić. Pobranie polega na wyprowadzeniu towarów konsygnowanych poza magazyn konsygnacyjny (poza umownie wyodrębnione miejsce). Natomiast jeżeli towary konsygnowane nie zostaną pobrane, konsygnatariusz zobowiązuje się zwrócić je konsygnantowi. Umowa składu konsygnacyjnego przewiduje także, że konsygnatariusz nie może sprzedać nabytych (pobranych) towarów konsygnowanych. Wykorzystuje je do produkcji lub świadczenia usług.

Przedmiotem obowiązku świadczenia są towary konsygnowane, czyli rzeczy ruchome, dostarczone i przechowywane w magazynie konsygnacyjnym celem przeniesienia na konsygnatariusza prawa do rozporządzania nimi jak właściciel⁵.

Umowa składu konsygnacyjnego łączy w sobie elementy umowy składu, przechowania, sprzedaży oraz umowy dostawy. Przepisy zawarte w kodeksowych regulacjach umowy składu, przechowania, sprzedaży znajdują analogiczne zastosowanie do stosunków prawnych z umowy składu konsygnacyjnego. Podkreślenia wymaga, że celem niniejszego opracowania nie jest dowiedzenie, że w każdym przypadku przepisy te będą miały zastosowanie. Wskazuje się jedynie, że umowa składu konsygnacyjnego jest na tyle podobna do wymienionych typów umów nazwanych, by można było ich regulacje stosować do stosunków z umowy składu konsygnacyjnego, a jednocześnie na tyle różna od tych umów, by wspomnianych regulacji nie stosować wprost. Ze względu na specyfikę treści umowy składu kon-

wych oraz o zmianie Kodeksu cywilnego, Kodeksu postępowania cywilnego i innych ustaw Dz. U. Nr 114, poz. 1191), gdyż została ona uchylona w całości ustawą z dnia 25 marca 2011 r. o ograniczaniu barier administracyjnych dla obywateli i przedsiębiorców (Dz. U. Nr 106, poz. 622 ze zm.), obowiązującą od 1 lipca 2011 r. Niemniej przyjmować na skład towary może tylko przedsiębiorca składowy. Z drugiej strony, przedsiębiorca składowy zawiera nie tylko umowy składu, lecz także inne umowy (również umowy sprzedaży). Kryterium podmiotowe nie przesądza zatem, że dana umowa jest umową składu. Przedsiębiorca składowy może zajmować się świadczeniem usług składowych wyłącznie lub obok innej działalności. W literaturze pogląd, że przedsiębiorca składowy powinien zawierać innych umów niż umowa składu, przekonująco argumentował J. Napierała: *Umowa składu*, Poznań 1981, s. 32–33, nie negując jednak, że z przepisów prawa nie da się wywieść takiego ograniczenia. Dopuszczalne są więc sytuacje, w których przedsiębiorca składowy będzie jednocześnie konsygnatariuszem. Przedsiębiorca składowy nie jest ograniczony co do możliwości zawierania umów składu konsygnacyjnego, zaś konsygnatariusz nie musi mieć statusu przedsiębiorcy składowego, aby skutecznie zawrzeć umowę składu konsygnacyjnego.

⁵ Szerzej na temat przedmiotu obowiązku świadczenia umowy składu konsygnacyjnego A. Hanaczewska: *Cel..., op. cit.*, s. 47 i n.

sygnacyjnego nie jest ona podtypem żadnej z wymienionych tu umów nazwanych⁶. Od przechowania oraz składu opisywana konstrukcja różni się przede wszystkim możliwością wykupu towarów konsygnowanych przez konsygnatariusza. Element ten — szeroko rozumiana „opcja kupna” jest elementem koniecznym umowy składu konsygnacyjnego. Natomiast podstawowa różnica między umową sprzedaży oraz umową dostawy a umową składu konsygnacyjnego polega na tym, że elementem koniecznym umowy składu konsygnacyjnego jest przechowanie towarów konsygnowanych. Odrębność umowy składu konsygnacyjnego w stosunku do umowy sprzedaży polega również na tym, że skutek rozporządzający tej pierwszej uzależniony jest od dodatkowej czynności konsygnatariusza — pobrania towarów konsygnowanych. Pobranie nie jest obowiązkiem konsygnatariusza, a jego uprawnieniem. Dla umowy składu konsygnacyjnego charakterystyczne jest, że moment pobrania rzeczy może mieć miejsce znacznie później niż jej wydanie lub w ogóle nie nastąpić.

2. ANALOGICZNE STOSOWANIE PRZEPISÓW KODEKSU CYWILNEGO O UMOWACH NAZWANYCH DO STOSUNKÓW Z UMOWY SKŁADU KONSYGNACYJNEGO

Najogólniej rzecz ujmując, umowa składu konsygnacyjnego jest do umowy sprzedaży podobna w części, w której dotyczy ona odpłatnego przeniesienia własności towarów przez konsygnanta na konsygnatariusza, jak też wydania i odbioru tych towarów. W tym zakresie zastosowanie mogą znaleźć przepisy o sprzedaży na zasadzie analogii. Do umowy przechowania oraz do umowy składu umowa składu konsygnacyjnego zbliża się w zakresie obowiązku pełnienia pieczy nad towarami przez konsygnatariusza oraz obowiązku zwrotu tych towarów, w razie gdyby nie zostały one pobrane przez konsygnatariusza, stąd w części stosunku zobowiązaniowego składu konsygnacyjnego dotyczącej obowiązku należytego obchodzenia się z towarami konsygnowanymi najbardziej adekwatne są przepisy o umowie składu i subsydiarnie przepisy o umowie przechowania.

W kwestiach szczegółowych wskazanie adekwatnych przepisów o umowach nazwanych do stosunków z umowy składu konsygnacyjnego może okazać się problematyczne, stąd w tym miejscu należałoby poddać analizie wspomniane zagadnienie zgodnie z podziałem na poszczególne elementy treści umowy składu konsygnacyjnego.

⁶ M. Safjan (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 1, pod red. K. Pietrzykowskiego, Warszawa 1999, s. 724 i n.; tenże: *Umowy związane z obrotem gospodarczym jako najważniejsza kategoria czynności handlowych*, Przegląd Prawa Handlowego 1998, nr 2, s. 1 i n.; R. Trzaskowski: *Granice swobody kształtowania treści i celu umów obligacyjnych i art. 353[1] k.c.*, Warszawa 2005, s. 68 i n.; tenże: *Zasada swobody umów jako problem kodyfikacyjny* (w:) *Czterdzieści lat Kodeksu cywilnego*, pod red. M. Sawczuka, Kraków 2006, s. 211; J. Guś: *O właściwości stosunku prawnego*, Państwo i Prawo 1997, z. 4, s. 20.

cyjnego. Przyjmując taki porządek, wskazane zostaną konkretne przepisy o umowach nazwanych, które nadają się lub nie nadają się do analogicznego stosowania do stosunków z umowy składu konsygnacyjnego.

Konsygnant jest zobowiązany dostarczyć towary konsygnowane konsygnatariuszowi, gdyż miejsce spełnienia tego świadczenia przypada u konsygnatariusza w magazynie konsygnacyjnym. Obowiązek dostarczenia rzeczy spoczywa również na dostawcy w ramach zobowiązania z umowy dostawy. Obowiązek ten nie jest natomiast modelowym elementem zobowiązania z umowy sprzedaży. W literaturze prawniczej przypisuje się niezdefiniowanemu w kodeksie cywilnym obowiązkowi dostarczenia występującemu w ramach umowy dostawy różne znaczenia⁷. W świetle niespójności co do sformułowanej w literaturze treści obowiązku dostarczenia i braku jego szczegółowej kodeksowej regulacji w ramach umowy dostawy należałoby jednak przybliżyć uwagi dotyczące wydania rzeczy sprzedanej, gdyż regulacja umowy sprzedaży ma do stosunków z umowy dostawy odpowiednie zastosowanie. W kontekście umowy sprzedaży stwierdza się, że zmiana treści obowiązku wydania na dostarczenie oraz miejsca świadczenia (świadczenie oddawcze zamiast odbiorczego) powodowałaby, że ryzyko przypadkowej utraty rzeczy w przewozie ponosi sprzedawca⁸. Wydaje się, że właśnie z taką sytuacją mamy do czynienia w kontekście umowy dostawy. Obowiązek dostarczenia może mieć różną treść w zależności od ukształtowania przez strony konkretnej umowy (np. dostarczenie osobiście lub korzystając z pośrednictwa przewoźnika). Jednakże co do zasady miejsce dostarczenia rzeczy będącej przedmiotem dostawy przypada u odbiorcy, podobnie jak miejsce dostarczenia towarów konsygnowanych przypada u konsygnatariusza w magazynie konsygnacyjnym. Zatem art. 544 § 1 k.c. nie może znaleźć analogicznego zastosowania do stosunków z umowy składu konsygnacyjnego, ponieważ hipoteza ujętej w nim normy odnosi się do przesłania przez sprzedawcę rzeczy do miejsca, które nie jest miejscem spełnienia świadczenia. Tymczasem konsygnant zobowiązany jest rzecz dostarczyć konsygnatariuszowi do magazynu konsygnacyjnego i to właśnie w magazynie konsygnacyjnym przypada miejsce spełnienia świadczenia.

Obowiązkiem konsygnanta jest dostarczenie towarów konsygnowanych konsygnatariuszowi, czyli wydanie towarów konsygnowanych oraz ich transport do

⁷ Część autorów wywodzi, że zobowiązanie do dostarczenia rzeczy obejmuje odbiór rzeczy u dostawcy, nadając jednak analizowanemu pojęciu odmienną treść w kontekście powinności odbiorcy określonych w art. 607 k.c. Tak W.J. Katner (w:) *System prawa prywatnego*, t. 7, *Prawo zobowiązań — część szczegółowa*, pod red. J. Rajskiego, Warszawa 2011, s. 253; K. Zaradkiewicz (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, pod red. K. Pietrzykowskiego, t. 2, Warszawa 2011, s. 386, natomiast zgadza się, że dostarczenie polega na umożliwieniu odbioru rzeczy, twierdząc jednocześnie (*ibidem*, s. 387), że obowiązek ten odróżnia umowę sprzedaży od umowy dostawy (co jest sprzeczne). Cz. Zuławska (w:) G. Bieniek i in.: *Komentarz do Kodeksu cywilnego*, ks. 3, t. 2, Warszawa 2011, s. 163, stwierdza, że obowiązek dostawcy polega nie tylko na wydaniu rzeczy, ale również na szczególnym sposobie ich przekazania w postaci dostarczenia. Autorka podaje jednak, że obowiązek odbioru odbiorcy kształtuje się identycznie jak obowiązek odbioru sprzedawcy (*ibidem*, s. 164).

⁸ W. Żukowski (w:) M. Chudzik i in.: *Sprzedaż*, Warszawa 2005, s. 117.

magazynu konsygnacyjnego. Porównując pozycję konsygnanta i podmiotów zobowiązanych do wydania rzeczy na gruncie przepisów o umowie składu oraz o umowie sprzedaży, należy zauważyć, że wydanie towarów na skład jest obowiązkiem wierzyielskim składającego⁹, natomiast sprzedawca wydający rzecz sprzedaną jest dłużnikiem co do obowiązku wydania¹⁰. Podmiot zobowiązany świadczyć usługę na rzeczach cudzych nie powinien mieć możliwości skutecznie żądać ich wydania. Takie ograniczenie zasadniczo nie ma zastosowania do umowy sprzedaży, dlatego kupującemu przysługuje roszczenie o wykonanie zobowiązania zgodnie z jego treścią (art. 477 § 1 w zw. z art. 491 § 1 zd. 2 k.c.). Zatem sytuacja prawna konsygnanta w odniesieniu do obowiązku wydania towarów konsygnowanych w magazynie konsygnacyjnym nie jest podobna do sytuacji przedsiębiorcy składowego, a przepisy o umowie składu nie mogą znaleźć w tym zakresie analogicznego zastosowania, ponieważ konsygnant wydaje towary konsygnowane celem zapewnienia możliwości ich nabycia przez konsygnatariusza przez pobranie. Powyższa analiza wskazuje, że do stosunków z umowy składu konsygnacyjnego w zakresie dostarczenia towarów konsygnowanych najbardziej adekwatne są przepisy o wydaniu w ramach umowy sprzedaży z wyłączeniem art. 544 § 1 k.c., czyli art. 545 § 1, art. 546, art. 547 § 1 i 3, art. 548 k.c.

Skuteczność wydania towarów konsygnowanych zależy od tego, czy miał miejsce ich odbiór. Konsygnatariusz zobowiązany jest odebrać towary konsygnowane. Odbiór towarów konsygnowanych polega na objęciu ich przez konsygnatariusza w bezpośrednie władztwo. Odbiór towarów konsygnowanych jest pojęciem węższym niż przyjęcie świadczenia. W myśl art. 486 § 2 k.c. *a contrario* wierzyciel ma obowiązek nie tylko umożliwienia wykonania zobowiązania dłużnikowi i współdziałania z dłużnikiem przy wykonaniu zobowiązania, lecz także przyjęcia świadczenia. Odbiór jest uszczegółowieniem przyjęcia świadczenia w rozumieniu art. 486 § 2 k.c. oraz wynikającego z art. 354 § 2 k.c. obowiązku współdziałania wierzyciela przy wykonaniu zobowiązania. Uwagi dotyczące przyjęcia świadczenia z art. 486 k.c. mają również zastosowanie do odbioru. Ponieważ odbiór jest pojęciem węższym niż przyjęcie świadczenia, w ramach obowiązku przyjęcia świadczenia konsygnatariusz może być zobowiązany do podjęcia czynności, które nie są odbiorem. Od-

⁹ W tym kontekście celowo pomijam umowę przechowania, ponieważ jest to umowa realna.

¹⁰ Rozumienie wydania w kontekście umowy sprzedaży jest sporne. Z. Banaszczyk (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 2, pod red. K. Pietrzykowskiego, Warszawa 2011, s. 236. Podobnie W.J. Katner: *O niektórych kwestiach dotyczących wydania i odebrania rzeczy w umowie sprzedaży* (w:) *Prace z prawa prywatnego. Księga pamiątkowa ku czci sędziego Janusza Pietrzykowskiego*, pod red. Z. Banaszczyka, Warszawa 2000, s. 107 i n.; wyrok SN z dnia 28 lipca 1999 r., II CKN 552/98, OSN 2000, nr 2, poz. 24, z głosem krytyczną: W.J. Katnera, *Przeegląd Sądowy* 2000, nr 7–8, s. 139; J. Naworskiego, *Monitor Prawniczy* 2000, nr 8, s. 506; K. Zagrobelnego, *OSP* 2001, z. 1, poz. 2 oraz głosem aprobującą W. Kubali, *Palestra* 2000, z. 9–10, s. 188, a także głosem aprobującą z zastrzeżeniami A. Lutkiewicz–Rucińskiej i M. Rucińskiego, *Przeegląd Prawa Handlowego* 2000, nr 8, s. 43. W niniejszym opracowaniu przyjęto, że wydanie należy rozumieć wąsko i jest ono skuteczne tylko wtedy, gdy nastąpił odbiór rzeczy. Słusznie twierdzi W.J. Katner, że: „Rzecz nie jest wydawana w »nicność«”. Zob. też: *Glosa do wyroku SN z dnia 28 lipca 1999 r., II CKN 552/98, op. cit.*, s. 143.

powiadając na pytanie, na czym polega przyjęcie świadczenia w rozumieniu art. 486 § 2 k.c. przez konsygnatariusza, trzeba byłoby odnieść się do tego, jakie działanie z jego strony byłoby konieczne, aby obowiązek konsygnanta został spełniony, odwołując się do treści konkretnej umowy. Natomiast wykonywanie przez konsygnatariusza czynności, od których nie jest uzależnione spełnienie świadczenia przez konsygnanta, nosi znamiona realizacji uprawnień bądź spełnienia wzajemnych obowiązków (dłużniczych)¹¹.

W zakresie obowiązku odbioru towarów konsygnowanych ze względów podanych w kontekście obowiązku dostarczenia towarów konsygnowanych przez konsygnanta adekwatne są uwagi sformułowane w literaturze odnośnie do obowiązku odbioru rzeczy sprzedanej. Pomimo kontrowersji narosłych w literaturze w przedmiocie oceny charakteru prawnego tego elementu treści stosunku zobowiązaniowego w kontekście umowy sprzedaży¹², należałoby podzielić pogląd, zgodnie z którym odbiór, podobnie jak wydanie, jest czynnością konwencjonalną, składającą się na wykonanie zobowiązania zarówno z umowy sprzedaży, jak i z umowy składu konsygnacyjnego. Z uwagi na brak oświadczenia woli odbiór nie jest czynnością prawną, ale jedynie działaniem o charakterze faktycznym¹³, które nie może prowadzić do powstania nowego zobowiązania po stronie konsygnatariusza.

W doktrynie pojawiła się również rozbieżność stanowisk polegająca na tym, że część autorów forsuje pogląd, iż nieodebranie rzeczy przez kupującego jest przypadkiem zwłoki dłużnika, której skutki uregulowane są w art. 477, art. 480, art. 551, art. 491–492 k.c. Jednakże z taką wykładnią nie sposób się zgodzić. Odbiór rzeczy sprzedanej nie jest przedmiotem zobowiązania o charakterze wzajemnym kupującego, ale jedynie przyporządkowanym funkcjonalnie wydaniu świadczeniem kupującego. W konsekwencji należy podzielić stanowisko, że kwalifikacja skutków braku odebrania nabytej rzeczy przez kupującego odpowiada zwłoce wierzyciela, a nie zwłoce dłużnika¹⁴.

¹¹ J. Jezioro (w:) *Komentarz do Kodeksu cywilnego*, pod red. E. Gniewka, Warszawa 2011, s. 985.

¹² Kontrowersje te były związane z dyskusją, która toczyła się w doktrynie, na temat charakteru prawnego spełnienia świadczenia. Szerzej na ten temat F. Zoll (w:) *System prawa prywatnego*, suplement do t. 6, *Prawo zobowiązań — część ogólna*, pod red. A. Olejniczaka, Warszawa 2010, s. 12 i n.; J. Skąpski (w:) *System prawa cywilnego*, t. III, cz. 2, *Prawo zobowiązań — część szczegółowa*, pod red. S. Grzybowskiego, Wrocław 1976, s. 99.

¹³ Tak np. S. Buczkowski (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 2, pod red. J. Ignatowicza, Warszawa 1972, s. 1272; J. Górski (w:) J. Górski, A. Ohanowicz: *Zarys prawa zobowiązań*, Warszawa 1970, s. 262; Z. Banaszczyk (w:) *Kodeks...*, *op. cit.*, s. 216; W.J. Katner (w:) *System...*, t. 7, *op. cit.*, s. 122–123; J. Jezioro (w:) *Komentarz...*, *op. cit.*, s. 985. Odmienne np. S. Rudnicki: *Komentarz do Kodeksu cywilnego*, ks. 1, Warszawa 2005, s. 222; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 28 grudnia 2005 r., I ACa 735/05, OSA 2007, z. 8, poz. 25, s. 65 i n.

¹⁴ Tak: Z. Radwański, J. Panowicz–Lipska: *Zobowiązania — część szczegółowa*, Warszawa 2005, s. 27. Zgodnie z tą koncepcją zawiniony brak odbioru rzeczy powoduje zwłokę wierzyciela, której skutki uregulowano w art. 486 k.c. Zdaniem autorów stosowanie art. 551 k.c., regulującego sposób postępowania przez sprzedawcę z nieodebraną rzeczą, przy takiej interpretacji jest możliwe; nie ma zaś podstaw do stosowania art. 476 k.c., art. 477 k.c. oraz art. 480 k.c. Ponadto, inne byłyby przesłanki zwolnienia się od odpowiedzialności odszkodowawczej niż przy zwłoce dłużnika. Podobnie: J. Jezioro (w:) *Komentarz...*, *op. cit.*, s. 985 oraz I. Karasek (w:) *Sprzedaż, op. cit.*, s. 40. Odmienne: Z. Banaszczyk (w:) *Kodeks...*, t. 2, *op. cit.*, s. 271; W.J. Katner (w:) *Prawo umów*, pod red.

Jako obowiązek wierzyciela należy odbiór oceniać również w kontekście umowy składu konsygnacyjnego. Jednakże skutkiem braku odbioru towarów konsygnowanych nie jest zastosowanie art. 551 k.c. Sankcja z art. 551 k.c. dotyczy sytuacji, gdy własność rzeczy przechodzi na kupującego z mocy prawa w momencie zawarcia umowy. Sprzedaż jest bowiem umową o podwójnym skutku zobowiązująco–rozporządzającym. Zatem brak odbioru rzeczy sprzedanej powoduje, że sprzedawca ma obowiązek pełnić pieczę nad rzeczami, których już nie jest właścicielem. Stąd uzasadnione jest stosowanie art. 551 k.c. Natomiast dla umowy składu konsygnacyjnego charakterystyczne jest, że moment pobrania rzeczy może mieć miejsce znacznie później niż jej wydanie lub w ogóle nie nastąpić. Stwierdzić należałoby, że uzależnienie przeniesienia własności rzeczy na konsygnatariusza od pobrania powoduje, że analogiczne stosowanie art. 551 k.c. nie ma uzasadnienia.

W kwestii skutków odbioru należy zauważyć, że nie oznacza on potwierdzenia, że świadczenie zostało wykonane zgodnie z treścią zobowiązania¹⁵. Nie jest jednoznaczny z dorozumianą aprobatą co do miejsca i sposobu, terminu oraz jakości spełnienia świadczenia przez sprzedawcę. W przypadku potwierdzenia przy odbiorze, że świadczenie zostało spełnione zgodnie z treścią zobowiązania, mogą wystąpić jedynie trudności dowodowe w wykazaniu odmiennego stanu. Samo przyjęcie innej rzeczy, niż wynika to z treści zobowiązania, nie wywołuje jednak skutku w postaci wygaśnięcia zobowiązania¹⁶. Skutek taki wymaga umowy stron zmieniającej przedmiot obowiązku świadczenia (art. 453 k.c.)¹⁷. Odbiór nie oznacza także zrzeczenia się roszczeń przez konsygnatariusza, ponieważ nie powoduje utraty możliwości procesowego dochodzenia roszczeń. Choć konsygnatariusz nie jest zobowiązany przyjęciem świadczenia niezgodnego z treścią zobowiązania, odbiór nie stanowi (dorozumianego) oświadczenia woli konsygnatariusza, że świadczenie zostało spełnione zgodnie z treścią zobowiązania. Brak przyjęcia rzeczy niezgodnych z umową nie powoduje popadnięcia w zwłokę przez wierzyciela (art. 486 § 2 k.c. *a contrario*). W takiej sytuacji konsygnant nadal ma obowiązek wydać towary konsygnowane (wykonać ciężące na nim zobowiązanie zgodnie z treścią tego zobowiązania). W omawianym tu zakresie stosujemy przepisy części ogólnej księgi trzeciej kodeksu cywilnego.

S. Włodyki, Warszawa 2006, s. 977 i n.; W.J. Katner (w:) *System...*, t. 7, *op. cit.*, s. 125; J. Górski (w:) *Zarys...*, *op. cit.*, s. 266; S. Buczkowski (w:) *Kodeks...*, *op. cit.*, s. 1280; J. Skąpski (w:) *System...*, t. III, cz. 2, *op. cit.*, s. 99 i n.; M. Nesterowicz (w:) *Kodeks cywilny z komentarzem*, pod red. J. Winiarza, Warszawa 1980, s. 544. W tej grupie poglądów mieszczą się te, których autorzy przyjmują, że nieodebranie rzeczy przez kupującego jest przypadkiem zwłoki dłużnika, której skutki uregulowane są w art. 477 k.c., art. 480 k.c., art. 551 k.c., art. 491–92 k.c. J. Skąpski dopuszcza traktowanie odmowy odbioru jako przypadek zwłoki wierzyciela. Podobnie W. Czachórski dopuszcza stosowanie zarówno przepisów o zwłoce wierzyciela, jak i przepisów o zwłoce dłużnika; tenże: *Zobowiązania. Zarys wykładu*, Warszawa 1995, s. 287.

¹⁵ Cz. Żuławska wypowiedziała się, że odbiór rzeczy sprzedanej ma charakter aprobowany (w:) G. Bieniek i in.: *Komentarz do Kodeksu cywilnego*, ks. 3, t. 2, Warszawa 2007, s. 18.

¹⁶ Z. Radwański, A. Olejniczak: *Zobowiązania. Część ogólna*, Warszawa 2006, s. 340.

¹⁷ Odmienne F. Zoll (w:) *System...*, suplement do t. 6, *op. cit.*, s. 16.

Pojęcie odbioru nie obejmuje zbadania towarów konsygnowanych. Znaczy to, że brak ich sprawdzenia nie ma wpływu na skuteczność odbioru¹⁸. Konsygnatariusz ma obowiązek zbadać towary konsygnowane przy odbiorze, a konsygnant ma obowiązek to umożliwić. Zbadanie towarów konsygnowanych jest czynnością faktyczną, która może zbiegać się w czasie z odbiorem i pełni trojaka rolę. Po pierwsze, służy ustaleniu odpowiedzialności przewoźnika za utratę lub uszkodzenie rzeczy w przewozie. Po drugie, jest ono konieczne, ażeby stwierdzić zgodność przedmiotu obowiązku świadczenia z umową. Po trzecie, zbadanie towarów konsygnowanych służy także zwolnieniu się przez konsygnatariusza od odpowiedzialności za ubytek, uszkodzenie lub utratę rzeczy od czasu jej odbioru do momentu pobrania. Zbadanie rzeczy jest także obowiązkiem kupującego¹⁹. Artykuł 545 § 2 k.c. może znaleźć do stosunków z umowy składu konsygnacyjnego analogiczne zastosowanie, ponieważ w zakresie obowiązku zbadania rzeczy porównywane umowy są podobne.

W ramach stosunków z umowy składu konsygnacyjnego może dojść do nabywania własności towarów konsygnowanych przez konsygnatariusza. Za pobrane towary konsygnatariusz zobowiązany jest zapłacić. Ponieważ art. 536–541 k.c. dotyczą odpłatnego przeniesienia własności rzeczy na podstawie łączącej strony umowy, nadają się do analogicznego stosowania do stosunków z umowy składu konsygnacyjnego. Należy podkreślić, że choć w języku potocznym z pojęciem ceny identyfikuje się wszelkie zobowiązania pieniężne będące przedmiotem obowiązku świadczenia z umowy wzajemnej, w ujęciu kodeksu cywilnego cena jest specyficznym dla umowy sprzedaży określeniem świadczenia pieniężnego. Stąd na gruncie kodeksu cywilnego nie każde wzajemne świadczenie pieniężne jest ceną²⁰. W konsekwencji, przepisów o cenie nie można stosować wprost do stosunków z umów innych niż umowa sprzedaży.

Obowiązek dostarczenia i przeniesienia przez konsygnanta własności pobranych towarów konsygnowanych na konsygnatariusza dotyczy rzeczy zgodnych z treścią umowy składu konsygnacyjnego. Niedopełnienie tego obowiązku jest przesłanką odpowiedzialności konsygnanta za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania. Odpowiedzialność sprzedawcy za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania uzupełnia dyspozytywne uregulowanie instytucji rękojmi za wady rzeczy sprzedanej zawarte w art. 556 k.c. i n.²¹ W tym miejscu należałoby rozważyć możliwość analogicznego stosowania przepisów o rękojmi do stosunków z umowy składu konsygnacyjnego. Stosowanie przepisów o rękojmi na zasadzie

¹⁸ Tak w kontekście umowy sprzedaży W.J. Katner: *O niektórych...*, *op. cit.*, s. 107 i n. Uwagi te są adekwatne do umowy składu konsygnacyjnego.

¹⁹ W.J. Katner (w:) *System...*, t. 7, *op. cit.*, s. 125; Z. Banaszczyk (w:) *Kodeks...*, *op. cit.*, s. 286; J. Jezioro (w:) *Komentarz...*, *op. cit.*, s. 1004.

²⁰ W.J. Katner (w:) *System...*, t. 7, *op. cit.*, s. 54 i n.

²¹ Wada rzeczy sprzedanej w rozumieniu art. 556 k.c. ma węższy zakres znaczeniowy niż niezgodność z treścią zobowiązania w rozumieniu art. 354 k.c.

analogii, w szczególności do umów nienazwanych, jest dopuszczalne²², ale to, w jakim zakresie stosować analogię, nie wynika z przepisów i powoduje trudności interpretacyjne²³. Odmienne niż pozostałe kodeksowe przepisy dyspozytywne, które nadają się do analogicznego stosowania, przepisy o rękojmi można stosować do umowy składu konsygnacyjnego tylko, gdy strony umowy wyraźnie tak postanowią. Wprawdzie w przepisach dotyczących rękojmi brak jest wyraźnych przeciwwskazań, aby stosować je analogicznie, jednak są to przepisy wyjątkowe zaostrzające odpowiedzialność sprzedawcy, a zatem nie można ich interpretować „rozszerzająco”. Zasadą w stosunkach między konsygnantem a konsygnatariuszem jest bowiem odpowiedzialność za wady na zasadach ogólnych, tzn. jak za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania. W związku z tym w odniesieniu do konsygnanta co do zasady możemy mieć do czynienia co najwyżej z obowiązkiem zwrotu zapłaty za towary konsygnowane, wynikającym z wzajemnego charakteru umowy składu konsygnacyjnego.

Część autorów opowiada się za szerokim stosowaniem przepisów o rękojmi za wady rzeczy sprzedanej²⁴. W tym zakresie znamienny jest pogląd M. Podreckiej, która stwierdza, że „stosowanie przepisów o sprzedaży, nawet odpowiednio, będzie implikowało stosowanie przepisów o rękojmi za wady prawne [...]”; „Z przepisów prawa cywilnego nie wynika zależność, na podstawie której stosowanie przepisów o przeniesieniu własności lub innego prawa implikowałoby zastosowanie przepisów o rękojmi. Podstawą dla stosowania tych ostatnich mogą być wyłącznie przepisy o sprzedaży (w tym na podstawie odesłania lub analogii)”²⁵. Jednocześnie autorka przedstawia wątpliwość odnośnie do zakresu analogicznego stosowania przepisów o rękojmi. Podaje ona, że w świetle niemieckiego kodeksu cywilnego stosowanie przepisów o rękojmi na zasadzie analogii *legis* powinno mieć miejsce, gdy mamy do czynienia z nieuregulowanym w ustawie nabyciem translatywnym na podstawie umowy²⁶.

Przytoczony powyżej pogląd należałoby odrzucić, dzielając ogólne wnioski Z. Radwańskiego co do zakresu stosowania analogii *legis*. Autor analogiczne stosowanie przepisów o rękojmi uznaje za wyjątek od zasady, że przepisów wyjątko-

²² Uchwała SN z dnia 18 kwietnia 1996 r., III CZP 30/96, w sprawie umowy leasingu, zanim umowa ta została skodyfikowana, OSNC 1996, nr 9, poz. 112, s. 9 i n.

²³ W regulacji umowy składu nie zawarto przepisów odnoszących się do odpowiedzialności za wadliwość towarów.

²⁴ R. Trzaskowski: *Granice...*, *op. cit.*, s. 234, dopuszcza analogiczne stosowanie norm imperatywnych dotyczących umów nazwanych. Z uzasadnienia tego wniosku można wywnioskować, że uwagi autora dotyczą też regulacji dyspozytywnej rękojmi. M. Podrecka: *Rękojmia za wady prawne rzeczy sprzedanej*, Warszawa 2011, wyraźnie dopuszcza możliwość stosowania na zasadzie analogii przepisów o rękojmi, np. *ibidem*, s. 511.

²⁵ M. Podrecka: *Rękojmia za wady prawne...*, *op. cit.*, s. 532.

²⁶ Por. też prawnoporównawcze uwagi na temat analogii *legis*, m.in. w Niemczech: Z. Radwański, M. Zieliński: *Wykładnia prawa cywilnego*, Studia Prawa Prywatnego 2006, z. 1, s. 10. Autorzy podają, że w Niemczech możliwość analogicznego stosowania przepisów prawa prywatnego uznaje się za oczywistość, ale nie ma ku temu wyraźnej podstawy prawnej, podobnie jak w Polsce po uchyleniu art. 4 k.c.

wych stosować „rozszerzająco” nie można²⁷. „[...] nie każdy przepis wyjątkowy nie może być stosowany w drodze analogii. W szczególności analogia z takiego przepisu jest dopuszczalna, gdy stan faktyczny nie unormowany odpowiada tym samym warunkom, które uzasadniały wydanie przepisu wyjątkowego”²⁸. Dopuszcza się więc analogiczne stosowanie przepisów o rękojmi do innych umów nienazwanych²⁹. Z. Radwański podkreśla jednak, że: „Czymś innym jest bowiem przewidywanie, jak dana umowa zostanie zakwalifikowana przez sąd, a czymś innym normatywne wyznaczenie jej konsekwencji prawnych”. Stwierdzenie to dotyczy konieczności badania woli stron, ustalając treść umowy i kształtowanego przez nią stosunku prawnego, ponieważ analogicznie stosowane przepisy o umowach nazwanych nie powinny ograniczać autonomii woli stron każdej umowy³⁰.

Należałoby wskazać, że w literaturze zaleca się nienadawanie ogólniejszego znaczenia pogładowi, wyrażonemu w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 1996 r. w kontekście umowy leasingu przed jej skodyfikowaniem, który dopuszcza stosowanie na zasadzie analogii przepisów o rękojmi za wady rzeczy sprzedanej w stosunkach między stronami umowy nienazwanej³¹. Co za tym idzie, konieczna możliwość powoływania się na takie przepisy w stosunkach między stronami umowy nienazwanej nie mogłaby mieć miejsca, gdyby nie ukształtowany w tym zakresie zwyczaj. Ponieważ jednak dowiedzenie istnienia zwyczaju powoduje trudności dowodowe, na wypadek sporu, strony umowy składu konsygnacyjnego, jeżeli chcą skorzystać ze szczególnego reżimu odpowiedzialności za wady rzeczy sprzedanej, powinny wskazać na to w umowie.

Wydaje się, że jeżeli między stronami umowy składu konsygnacyjnego z mocy porozumienia stron stosuje się przepisy o rękojmi, to nie można wyłączyć tej odpowiedzialności, powołując się na art. 558 § 1 k.c.³² Wątpliwości budzi jednak, jakie uprawnienia mogłyby przysługiwać konsygnatariuszowi w ramach rękojmi, a także jakie byłyby terminy ich realizacji.

Wydaje się, że konsygnant byłby zwolniony z odpowiedzialności za wady jawne, czyli takie, którymi pobrane towary konsygnowane były obciążone już w momencie zawarcia umowy składu konsygnacyjnego, jeżeli konsygnatariusz

²⁷ Z. Radwański: *Teoria...*, *op. cit.*, s. 244–245.

²⁸ Por. Z. Radwański, M. Zieliński: *Wykładnia...*, *op. cit.*, s. 12.

²⁹ Uzasadnienia w tym zakresie dostarcza argumentacja, którą posłużono się w orzecznictwie Sądu Najwyższego dotyczącym umowy kontraktacji przed jej skodyfikowaniem; *ibidem*, s. 11, kolumna 1 *in fine*. Zob. też Z. Radwański: *Teoria...*, *op. cit.*, s. 244.

³⁰ Z. Radwański: *Teoria...*, *op. cit.*, s. 248.

³¹ Uchwała SN z dnia 18 kwietnia 1996 r., III CZP 30/96, OSNIC 1996, nr 9, poz. 112, s. 9 i n.; S. Rudnicki: glosa krytyczna częściowo, *Monitor Prawniczy* 1996, nr 9, s. 328 i n.; W. Kubala: glosa krytyczna częściowo, *Prawo Spółek* 1997, nr 1, s. 50 i n. Zob. też R. Trzaskowski: *Zasada swobody umów w orzecznictwie sądowym*, *Przegląd Sądowy* 2002, nr 5, s. 116.

³² Brak jest też odpowiednika tego uregulowania dotyczącego wad prawnych. Powstanie wady prawnej po wydaniu rzeczy powoduje jedynie powstanie odpowiedzialności odszkodowawczej kontraktowej (art. 471 k.c. i n.) lub na podstawie przepisów regulujących bezpodstawnie wzbogacenie (art. 405 k.c.); J. Skąpski (w): *System...*, t. III, cz. 2, *op. cit.*, s. 129–130.

o nich wiedział (na podstawie art. 557 k.c. stosowanego analogicznie), lub gdy chodzi o rzeczy oznaczone co do gatunku, jeżeli konsygnatariusz wiedział o wadach w chwili wydania i odbioru³³. Stwierdzenie to dotyczy także wad pobranych towarów konsygnowanych, o których konsygnatariusz nie wiedział, a które można było wykryć przed odbiorem. Rzecz jasna, odpowiedzialność z tytułu rękojmi za wady towarów konsygnowanych nie może dotyczyć towarów nieodebranych oraz towarów niepobranych.

Zbadanie towarów konsygnowanych przed odbiorem, jak już wspomniano, jest obowiązkiem konsygnatariusza. Jeżeli są one zgodne z umową, obowiązkiem wierzycielskim konsygnatariusza jest odbiór towarów konsygnowanych. Brak obowiązku przyjęcia przez konsygnatariusza rzeczy niezgodnych z umową powoduje, że nie popada on w zwłokę wierzyciela (art. 486 § 2 k.c. *a contrario*) w razie odmowy przyjęcia wadliwych towarów konsygnowanych. Natomiast w razie przyjęcia wadliwych towarów konsygnowanych przez konsygnatariusza, jeżeli wad nie można było wykryć przed odbiorem, a ujawniły się one przed pobraniem, konsygnatariusz może zwrócić towary konsygnowane (bez ponoszenia odpowiedzialności za niewykonanie zobowiązania), ponieważ pobranie towarów konsygnowanych jest jego uprawnieniem, a nie obowiązkiem. W przypadku zwrotu niepobranych towarów konsygnowanych konsygnant nie ponosi odpowiedzialności za wadliwość towarów konsygnowanych, ale jedynie za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania.

Konsygnant mógłby więc odpowiadać za wady, które tkwiły w pobranych towarach konsygnowanych, zanim zostały one dostarczone konsygnatariuszowi, ale ujawniły się z opóźnieniem, tj. po pobraniu, a w momencie odbioru nie można było ich wykryć, zgodnie z analogicznie stosowanym art. 559 k.c. Jeżeli jednak w momencie odbioru konsygnatariusz nie zgłosił zastrzeżeń co do stanu towarów konsygnowanych, to przyjmuje się, że były one zgodne z treścią umowy, chyba że konsygnatariusz wykaże, że nie mógł wad wykryć. Odnośnie do wad, których nie można było wykryć przy odbiorze, ale pojawiły się przed pobraniem, stwierdzać należy, że ciężar dowodu, że stan towarów konsygnowanych pogorszył się z przyczyn niepozostających po stronie konsygnatariusza, obciąża tego ostatniego. Przejście niebezpieczeństwa przypadkowej utraty lub uszkodzenia rzeczy na konsygnatariusza następuje w chwili pobrania towarów konsygnowanych (art. 548 k.c. stosowany analogicznie). Rozciąga się ono na odpowiedzialność z tytułu rękojmi za wady fizyczne. Znaczy to, że jeżeli pobrane towary konsygnowane zostały uszkodzone podczas przechowywania ich w magazynie konsygnacyjnym i nie da się przypisać odpowiedzialności konsygnatariuszowi, to konsygnant może ponosić odpowiedzialność z tytułu rękojmi za wady fizyczne rzeczy.

³³ Zob. w kontekście umowy sprzedaży W. Kocot: *Komentarz do uchwały SN z dnia 30 maja 1996 r., III CZP 42/96*, Przegląd Prawa Handlowego 1997, nr 1, s. 29. Uwagi zawarte w komentarzu są adekwatne do stosunków z umowy składu konsygnacyjnego.

Równorzędnym z zapłatą za towary konsygnowane obowiązkiem dłużniczym konsygnatariusza jest obowiązek przechowywania towarów konsygnowanych. Obowiązki te składają się łącznie na treść zobowiązania konsygnanta z umowy składu konsygnacyjnego, a ich wykonanie powoduje efektywne wygaśnięcie tego zobowiązania. W zakresie obowiązku przechowania towarów konsygnowanych należałoby rozpatrzyć stosowanie przepisów o umowie składu oraz o umowie przechowania na zasadzie analogii.

Treścią obowiązku przechowania towarów konsygnowanych jest pełnienie nad nimi pieczy (zachowanie ich w stanie niepogorszonym) oraz ich zwrot, o ile nie nastąpi pobranie. Podobnie kształtują się obowiązki przechowawcy na podstawie art. 835 w zw. z art. 844 § 1 k.c., z tym że zwrot rzeczy oddanej na przechowanie nie jest w umowie przechowania opcjonalny. Jeżeli przechowanie rzeczy, zgodnie z art. 835 w zw. z art. 844 § 1 k.c., polega na ich zachowaniu w stanie niepogorszonym i zwrocie, to także przedsiębiorca składowy, będąc zobowiązany do przechowania towarów na podstawie art. 853 k.c., jest zobowiązany do zachowania tych towarów w stanie niepogorszonym i do ich zwrotu³⁴.

Piecza może być rozumiana szeroko lub wąsko. Konsygnatariusz ma obowiązek pełnienia nad towarami pieczy *sensu stricto*, rozumianej jako zachowanie tych towarów w stanie niepogorszonym. W ramach szeroko rozumianej pieczy konsygnatariusz zobowiązany jest do podejmowania działań polegających po pierwsze, na pełnieniu pieczy *sensu stricto* i po drugie, takich, które funkcjonalnie łączą się z tymi pierwszymi działaniami, ale których bezpośrednim celem nie jest ochrona składowanej rzeczy przed utratą, ubytkiem bądź uszkodzeniem (piecza *sensu largo*).

Piecza nad rzeczą ruchomą ma w umowie składu konsygnacyjnego, podobnie jak w umowie przechowania oraz składu, charakter elementarny. Zastąpienie obowiązku przechowania odwołaniem się do art. 354 k.c. sprawiłoby, że mielibyśmy do czynienia z umową sprzedaży, a nie umową składu konsygnacyjnego. Wola ustawodawcy wyrażona w ustawie o podatku od towarów i usług jest zgoła odmienna. W ustawie tej wyraźnie stwierdza się, że w magazynie konsygnacyjnym towary konsygnowane są przechowywane. Mimo że zasada autonomii prawa podatkowego dopuszcza nadawanie pojęciom występującym w prawie podatkowym odmiennego znaczenia niż identycznym pojęciom występującym w innych gałęziach prawa, nie ma potrzeby nadawania odrębnego znaczenia pojęciu przechowania z regulacji prawnej magazynu konsygnacyjnego. Taka interpretacja godziłaby w równowagę stron stosunku prawnego, ponieważ umowa składu konsygnacyjnego ogranicza wykonywanie prawa własności towarów konsygnowanych przysługującego konsygnantowi, który ma centrum interesów gospodarczych w innym państwie i nie jest zarejestrowany dla celów podatku od towarów i usług w Polsce. Przyjmując

³⁴ K. Zacharzewski: *Obowiązki domu składowego w świetle przepisów kodeksu cywilnego oraz ustawy o domach składowych*, Prawo Spółek 2002, nr 2, s. 38.

taką interpretację, konsygnant znalazłby się w sytuacji, w której nie mógłby sam chronić towarów konsygnowanych i nie mógłby takiej ochrony domagać się od konsygnatariusza, który prowadzi magazyn konsygnacyjny.

Przechodząc do kwestii szczegółowych związanych z pełnieniem pieczy nad towarami konsygnowanymi, należałoby zauważyć, że odnośnie do sposobu traktowania towarów konsygnowanych umowa składu i umowa składu konsygnacyjnego wykazują podobieństwo nawet, gdy świadczenie konsygnatariusza nie obejmuje konserwacji. W zakresie, w którym nie da się stosować na zasadzie analogii przepisów o umowie składu³⁵, można analogicznie stosować przepisy szczególnie o umowie przechowania (art. 837–839 k.c.). Przepisy art. 837–839 k.c. nadają się do analogicznego stosowania do umowy składu, można więc także analogicznie stosować je do stosunków z umowy składu konsygnacyjnego, ponieważ w tym zakresie regulacja umowy składu nie zawiera odrębnych unormowań (istnieje luka w regulacji umowy składu) oraz dodatkowo wspomniane umowy są dostatecznie podobne do siebie. Mianowicie, zarówno umowa składu konsygnacyjnego, jak i umowa składu zawierane są w obrocie profesjonalnym. Są one odpłatne³⁶ i dotyczą przechowywania towarów³⁷.

Odpowiedzialność przedsiębiorcy składowego za nienależyte wykonanie lub niewykonanie zobowiązania opiera się na ogólnych zasadach kodeksu cywilnego o zobowiązaniach. Nawiązuje do nich treść przepisu art. 855 § 1 k.c. Za niedopełnienie obowiązku należytego obchodzenia się z towarami konsygnowanymi konsygnatariusz odpowiada na podobnych zasadach. Staranność wymagana od konsygnatariusza w zakresie przechowania towarów konsygnowanych na ogół jest niższa od staranności przedsiębiorcy składowego, którego przedmiotem działalności gospodarczej jest zawodowe przechowywanie towarów i ich konserwacja w ramach prowadzonego przedsiębiorstwa. Konsygnatariusz może przechowywać towary konsygnowane przy okazji prowadzenia działalności innego rodzaju (produkcyjnej czy świadczenia usług). Wzorzec staranności konsygnatariusza — przedsiębiorcy jest wyższy od wzorca staranności przechowawcy niezawodowego (ogólny art. 355 § 2 k.c.). Odpowiedzialność, jaką ponosi konsygnatariusz za nienależyte pełnienie pieczy nad towarami konsygnowanymi, bywa jednak łagodniejsza niż odpowiedzialność przechowawcy, ponieważ tylko brak należytej staranności w przechowywaniu towarów konsygnowanych może spowodować pociągnięcie konsygnatariusza do

³⁵ J. Nowacki: *Analogia legis*, Warszawa 1966, s. 135 oraz Z. Radwański: *Teoria...*, *op. cit.*, s. 227.

³⁶ Na składającym cięży obowiązek zapłaty składowego — wynagrodzenia za czynności, które powinien podjąć przedsiębiorca składowy, wykonując obowiązek pieczy nad rzeczą, a także należności ubocznych „za czynności dodatkowe” (np. zwrotu opłat celnych, wydatków poniesionych tytułem ubezpieczenia, wydatków związanych z oddaniem na przechowanie innej osobie lub zmianą sposobu przechowywania rzeczy czy zwolnieniem przedsiębiorcy składowego z zobowiązań).

³⁷ Podkreślenia wymaga, że takie określenie przedmiotu obowiązku świadczenia nie oznacza, iż składowana rzecz ruchoma powinna być przeznaczona na sprzedaż. Tak W. Górski (w:) *System...*, t. III, cz. 2, *op. cit.*, s. 627; J. Napierała: *Umowa...*, *op. cit.*, s. 25–26.

odpowiedzialności odszkodowawczej za utratę lub uszkodzenie towarów konsygnowanych. Za utratę, uszczerbek lub uszkodzenie towarów konsygnowanych odpowiada on na zasadzie winy. Wyjątkiem jest sytuacja, gdy towary konsygnowane są rzeczami oznaczonymi co do tożsamości. Konsygnatariusz pozostający w zwłoce z ich zwrotem odpowiada bowiem za ich utratę lub uszkodzenie w oparciu o art. 478 k.c. Natomiast przechowawca oprócz tego, że ponosi odpowiedzialność na zasadach ogólnych art. 471 k.c., dodatkowo jest odpowiedzialny na podstawie art. 478 k.c.³⁸ oraz na podstawie art. 841 k.c. za przypadkową utratę lub uszkodzenie rzeczy, jeśli ich używał lub zmienił miejsce ich przechowywania, naruszając art. 837–839³⁹. Zaostrzona odpowiedzialność, jaką ponosi przechowawca za pogorszenie rzeczy przechowywanych lub ich utratę, nie dotyczy stosunków z umowy składu konsygnacyjnego. Odpowiedzialność ta ma bowiem charakter wyjątkowy, a wyjątków nie należy bez wyraźnej woli stron stosować rozszerzająco.

Konsygnatariusz odpowiada za szkodę wyrządzoną nie tylko z winy nieumyślnej, ale tym bardziej (arg. *a minori ad maius*) z winy umyślnej (art. 473 § 2 k.c.). Na podstawie art. 473 k.c. możliwe jest zarówno zaostrzenie odpowiedzialności konsygnatariusza, jak i jej złagodzenie. Ograniczeniem jest tylko brak możliwości wyłączenia odpowiedzialności konsygnatariusza z winy umyślnej⁴⁰, brak możliwości zrzeczenia się z góry przez konsygnanta z roszczeń⁴¹. W odniesieniu do pozostałych postaci winy można natomiast złagodzić odpowiedzialność, na przykład w oparciu o art. 840 k.c. (wina w wyborze). Odpowiedzialności za szkodę spowodowaną z winy umyślnej nie można złagodzić, ale można ją zaostrzyć do odpowie-

³⁸ J. Napierała (w): *System...*, t. 7, *op. cit.*, s. 788; M. Świdowska-Iwicka: *Odpowiedzialność cywilna przechowawcy*, Toruń 1996, s. 145–146.

³⁹ M. Świdowska-Iwicka: *Odpowiedzialność...*, *op. cit.*, s. 141 i n. Do powstania odpowiedzialności z art. 841 k.c. wystarczające i konieczne jest istnienie związku przyczynowego między naruszeniem zobowiązania a utratą lub uszkodzeniem rzeczy. Na gruncie art. 841 k.c. przechowawcę od odpowiedzialności zwalnia jedynie dowód, że utrata lub uszkodzenie rzeczy nastąpiłoby także wtedy, gdyby w sposób należyty wykonywał swoje obowiązki umowne. W tym celu powinien on dokonać porównania swojego zachowania z idealnym wzorcem postępowania. Wyłączenie odpowiedzialności przechowawcy może mieć miejsce tylko, jeżeli brak jest związku między naruszeniem obowiązków a utratą lub uszkodzeniem rzeczy. Odnośnie do sytuacji uregulowanych w art. 838 k.c. (zmiana sposobu i miejsca przechowania), art. 839 k.c. (używanie rzeczy), zgoda składającego choćby *ex post* wywiera skutek wstecz i sprawia, że przechowawca odpowiada na zasadzie winy, na podstawie art. 471 k.c. Podobny skutek wywiera zaistnienie koniecznej potrzeby oraz istnienie okoliczności szczególnych, jeśli przechowawca zaniechał zawiadomienia składającego.

⁴⁰ Chociaż kodeks cywilny *expressis verbis* rozróżnia winę umyślną i niedbalstwo rażące, a pośrednio także i niedbalstwo zwykłe, to pojęcia te nie zostały w nim sprecyzowane. Z tych względów przy ich ocenie korzysta się z dorobku doktryny. Można przyjąć, że wina jest umyślna, jeżeli sprawca wbrew obciążającemu go obowiązkowi działa lub dopuszcza się zaniechania w zamiarze wyrządzenia szkody, a więc gdy chce, aby ona powstała, albo przewidując możliwość takiego stanu rzeczy, na to się godzi. W wypadku niedbalstwa — równoznacznego w prawie cywilnym z winą nieumyślną — sprawca co prawda nie chce wyrządzić szkody, ale do niej doprowadza przez to, że nie dochowuje należytej staranności, chociaż powinien i zarazem mógł postąpić prawidłowo. Jeżeli stopień naganności postępowania jest szczególnie wysoki, gdyż drastycznie i poważnie odbiega od modelu należytego zachowania, to uznać należy, że zachodzi rażące niedbalstwo; T. Pajor: *Odpowiedzialność dłużnika za niewykonanie zobowiązania*, Warszawa 1982.

⁴¹ Podstawowe znaczenie w tym zakresie ma art. 58 k.c.

działności za przypadek, za siłę wyższą, a nawet do odpowiedzialności gwarancyjnej. Strony umowy składu konsygnacyjnego mogą więc zastrzyć odpowiedzialność konsygnatariusza i przewidzieć, że odpowiada on na zasadzie ryzyka za utratę lub uszkodzenie towarów konsygnowanych. Zasadniczo jednak ryzyko przypadkowego uszkodzenia towarów konsygnowanych przechodzi na konsygnatariusza w momencie pobrania towarów konsygnowanych.

W zakresie przechowywania towarów konsygnowanych przez konsygnatariusza można ostrożnie sięgnąć do art. 857 i 858 k.c.⁴² Do analogicznego stosowania w stosunkach z umowy składu konsygnacyjnego nadaje się także art. 859¹ k.c. Na konsygnatariuszu ciąży w ramach obowiązku pełnienia szeroko rozumianej pieczy obowiązek udostępniania magazynu konsygnacyjnego, umożliwienia konsygnantowi obejrzenia rzeczy, pobierania próbek oraz dokonywania innych czynności w celu zachowania rzeczy w należytym stanie (np. przeglądania dokumentacji oraz uczestniczenia w niektórych czynnościach wykonywanych przez konsygnatariusza w czasie otwarcia magazynów). Udostępnienie pomieszczeń umożliwia też wykonywanie czynności, do których dłużnik nie jest zobowiązany, oraz sprawowanie kontroli nad stanem rzeczy i nad działaniami podejmowanymi przez dłużnika.

W niniejszym opracowaniu przyjęto, że treścią obowiązku zwrotu rzeczy przechowywanej jest wydanie jej przez przechowawcę składającemu. Wykonanie tego obowiązku jest czynnością faktyczną, którą należy pojmować wąsko. Nie ma ona miejsca, jeśli nie miał miejsca odbiór. Podobnie należałoby określać treść obowiązku zwrotu towarów konsygnowanych, tyle że następuje on wtedy, gdy towary konsygnowane nie zostały pobrane. Miejsce zwrotu określa się tak jak w przypadku umowy przechowania. Podobnie zwrot wydatków poniesionych przez konsygnatariusza w związku z przechowaniem towarów konsygnowanych.

3. POBRANIE TOWARÓW KONSYGNOWANYCH

Pobranie jest uprawnieniem konsygnatariusza wchodzącym w skład prawa podmiotowego względnego, majątkowego⁴³, wynikającego ze stosunku zobowiązaniowego łączącego konsygnanta i konsygnatariusza. „Uprawnienie”, choć pojęcie to nie zostało określone w przepisach prawa, rozumieć należy jako element prawa

⁴² Ważnym zdarzeniem z uwagi na ochronę praw składającego są np.: sądowy nakaz wydania rzeczy bądź zgłoszenie przez osoby trzecie roszczeń w stosunku do składowanej rzeczy, jak również połączenie rzeczy czy zmiana miejsca i sposobu przechowania rzeczy (okoliczności zwalniające od odpowiedzialności na podstawie art. 841 k.c.); L. Ogiegło (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 2, pod red. K. Pietrzykowskiego, Warszawa 2011, s. 813. Uwagi te, choć sformułowane w kontekście umowy składu, są adekwatne do umowy składu konsygnacyjnego.

⁴³ O definicji, klasyfikacjach praw podmiotowych i sporach z tym związanych np. A. Wolter i in.: *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 2001, s. 125; Z. Ziemiński: *Problemy podstawowe prawnoustawstwa*, Warszawa 1980, s. 364–369.

podmiotowego⁴⁴. Tak rozumiane uprawnienie polega na tym, że można żądać od oznaczonej osoby zachowania w określony sposób. Pojęcie pobrania występuje w dwóch znaczeniach. Po pierwsze, jest ono elementem treści umowy i ukształtowanego przez nią zobowiązaniowego stosunku prawnego; po drugie, wykonaniem uprawnienia wchodzącego w skład prawa podmiotowego konsygnatariusza. Skorzystanie z uprawnienia nabycia własności w ramach przysługującego konsygnatariuszowi prawa podmiotowego jest czynnością faktyczną, konwencjonalną⁴⁵, ukierunkowaną na osiągnięcie skutku w postaci przejścia prawa własności towarów konsygnowanych na konsygnatariusza. Przez wykonanie uprawnienia do pobrania towarów konsygnowanych dochodzi do wyzbycia się ich własności przez konsygnanta i przeniesienia jej na konsygnatariusza.

Konsygnatariuszowi przysługuje uprawnienie do rozporządzania towarami konsygnowanymi znajdującymi się w magazynie konsygnacyjnym tylko w określony umownie sposób — czyli do pobrania tych towarów. Przysługujące konsygnatariuszowi w ograniczonym zakresie prawo do rozporządzania towarami konsygnowanymi obejmuje jedynie możliwość nabycia przez konsygnatariusza własności towarów konsygnowanych. Kompetencja konsygnatariusza do spowodowania określonego skutku rozporządzającego umowy składu konsygnacyjnego jest skuteczna wyłącznie między stronami tej umowy. Konsygnatariusz jednostronnie decyduje, czy i kiedy skutek rozporządzający ma nastąpić. Jest on do tego umocowany na podstawie zawartej z konsygnantem umowy. Za brak pobrania towarów konsygnowanych konsygnatariusz nie ponosi odpowiedzialności. Umowa składu konsygnacyjnego ma za zadanie jedynie zapewnić uprawnionemu konsygnatariuszowi możliwość nabycia w przyszłości własności towarów konsygnowanych.

Gdy konsygnatariusz nie skorzysta z możliwości pobrania tych towarów, ma on obowiązek zwrócić je konsygnantowi. Jeśli przyjąć, że zobowiązanie przemienne w rozumieniu art. 365 k.c. jest to powinno zachowanie dłużnika prowadzące do wygaśnięcia zobowiązania w drodze spełnienia jednego z kilku alternatywnie oznaczonych równorzędnych świadczeń, których wybór jest czynnością prawną (wykonaniem uprawnienia kształtującego)⁴⁶, to stosunek składu konsygnacyjnego nie zawiera zobowiązania przemiennego. Kształt opisywanej relacji zależy od przyjętej definicji zobowiązania przemiennego. W kontekście umowy składu konsygnacyjnego podkreślenia wymaga, że świadczenia stron określone są w łączącej je umowie,

⁴⁴ Oporając się na poglądach Z. Radwańskiego i A. Olejniczaka: *Prawo cywilne. Część ogólna*, Warszawa 2011, s. 82 i n., użyteczne jest określenie poszczególnych uprawnień podmiotu (takich jak np. roszczenie, uprawnienie kształtujące oraz zarzuty), a nie opisywanie całej jego sytuacji prawnej przez przyzmat prawa podmiotowego.

⁴⁵ Wnioski w kontekście umowy składu konsygnacyjnego oparto na ogólnych uwagach teoretycznoprawnych S. Grzybowskiego (w:) *System prawa cywilnego*, t. I, *Część ogólna*, pod red. S. Grzybowskiego, Warszawa 1974, s. 217 oraz S. Wronkowskiej, Z. Ziemińskiego: *Zarys teorii prawa*, Poznań 2001, s. 30–31.

⁴⁶ Na temat charakteru prawnego świadczenia przemiennego M. Safjan (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 1, pod red. K. Pietrzykowskiego, Warszawa 2011, s. 1368; P. Machnikowski (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, pod red. E. Gniewka, Warszawa 2011, s. 605. Odmienne S. Włodyki (w:) *System prawa handlowego*, t. 5, *Prawo umów handlowych*, pod red. S. Włodyki, Warszawa 2011, s. 77.

a nie „przez pobranie”. Pobranie nie ma charakteru czynności prawnej, ponieważ czynnością prawną jest tylko zawarcie umowy składu konsygnacyjnego, a nie jej wykonanie⁴⁷. Kwalifikacja pobrania jako uprawnienia, a jego wykonania jako czynności faktycznej, wyłącza stosowanie wobec niego przepisów dotyczących formy czynności prawnych, wad oświadczeń woli, cofnięcie oraz odwołanie. Uprawnienie do pobrania towarów konsygnowanych nie jest uprawnieniem o charakterze kształtującym⁴⁸, ponieważ stosunek prawny składu konsygnacyjnego kształtują w całości strony w drodze umowy poprzez złożenie oświadczeń woli tej samej treści. Pobranie nie zmienia treści stosunku prawnego łączącego konsygnanta i konsygnatariusza.

Nadmienić wypada, że w doktrynie powszechnie akceptowana jest poprawność wyróżnienia podmiotowych praw tymczasowych — ekspektatyw⁴⁹. Sformułowanie ogólnej definicji ekspektatyw powoduje trudności, ponieważ są one znacznie zróżnicowane. W literaturze podaje się jedynie, że sytuację oczekującego na prawo charakteryzują takie elementy, jak możliwość zabezpieczenia tego prawa, ochrona przed naruszeniem oraz możliwość nabycia niezależnie od woli innego podmiotu. Cecha charakterystyczna ekspektatywy polega również na tym, że związane z nią uprawnienia mogą w określonym momencie ulegać przekształceniu w konkretne prawa. Bliższa charakterystyka ekspektatyw powinna być dokonywana bez zbędnych uogólnień⁵⁰.

Tymczasowość uprawnienia do pobrania towarów konsygnowanych polega na tym, że względne prawo do rzeczy (wynikające z więzi zobowiązaniowej skutecznej między stronami umowy) „staje się” bezwzględny (skutecznym wobec osób trzecich). Jednakże z racji tak ujętej tymczasowości pobranie nie korzysta z odrębnej ochrony prawnej. Między momentem zawarcia umowy składu konsygnacyjnego a pobraniem (czynnością faktyczną niezbędną do zaistnienia skutku rozporządzającego w rozumieniu art. 155 § 2 k.c.) ochrona konsygnatariusza wynika jednak nie z tego, że przysługujące mu prawo względne na skutek pobrania „przekształca się” w prawo bezwzględne, ale z tego, że przysługuje mu wierzytelność o przeniesienie własności sprzężona z powinnością konsygnanta przeniesienia własności na konsygnatariusza. Przydatność kwalifikacji pobrania jako ekspektatywy jest znikoma, gdyż z art. 5 k.c. nie wynika roszczenie i nie może on być stosowany jako samodzielna podstawa powództwa. Wierzytelność jest to uprawnienie do żądania spełnienia świadczenia (roszczenie). Stanowi ona prawo podmiotowe względne. Rosz-

⁴⁷ Charakter prawny wykonania umowy w doktrynie jest sporny. Por. przyp. 13.

⁴⁸ Szerzej na temat uprawnień kształtujących P. Machnikowski: *Uprawnienia kształtujące w zobowiązaniowych stosunkach prawnych* (w:) *O źródłach i elementach stosunków cywilnoprawnych. Księga pamiątkowa ku czci prof. Alfreda Kleina*, Kraków 2000, s. 237 i n.; tenże (w:) *System prawa prywatnego*, t. 5, *Prawo zobowiązań — część ogólna*, pod red. E. Łętowskiej, Warszawa 2006, s. 146 i n.; A. Wolter i in.: *Prawo...*, *op. cit.*, s. 135–136; S. Grzybowski (w:) *System...*, t. I, *op. cit.*, s. 231.

⁴⁹ O ekspektatywach szerzej A. Pyziak–Szafrnicka (w:) *System prawa prywatnego*, t. 1, *Prawo cywilne — część ogólna*, pod red. M. Safjana, Warszawa 2012, s. 846 i n. oraz K. Gandor: *Prawa podmiotowe tymczasowe*, Wrocław 1968.

⁵⁰ Z. Radwański, A. Olejniczak: *Prawo...*, *op. cit.*, s. 98.

czenie wynikające z prawa podmiotowego względne ma swoje źródło w zobowiązaniu⁵¹.

Oczekiwanie na prawo bezwzględne w sytuacji, gdy konsygnatariuszowi przysługuje prawo względne, nie korzysta z dodatkowej ochrony prawnej. Wierzytelność jest prawem istniejącym i to ona korzysta z ochrony majątkowej, która przybiera postać roszczenia odszkodowawczego lub roszczenia o spełnienie świadczenia zgodnie z treścią zobowiązania (środki ochrony prawnej). Orzeczenie zasądzające w przypadku uwzględnienia powództwa konsygnatariusza ma wymusić na konsygnancie spełnienie świadczenia, a wyrok zasądzający nadaje się do egzekucji.

Możliwość wyboru przez konsygnatariusza nabycia własności lub zwrotu towarów konsygnowanych nasuwa również skojarzenie z szeroko pojmowaną opcją. Opcja nie jest definiowana jednolicie, stąd różnice i podobieństwa między pobraniem a opcją zależą od przyjętej definicji opcji⁵². W kwestii charakteru prawnego umowy opcyjnej należałoby opowiedzieć się za tym, że jest to umowa nienazwana i podzielić argumentację zwolenników tego poglądu⁵³. W ujęciu historycznym szeroko rozumiana umowa opcji kupna jest to rodzaj umowy, na mocy której jedna strona zobowiązuje się do zawarcia w przyszłości na żądanie drugiej osoby w określonym terminie za wynagrodzeniem umowy sprzedaży określonej ilości towarów (lub papierów wartościowych) za określoną wcześniej cenę⁵⁴. Treść tej umowy zawiera uprawnienie do jednostronnego powołania do życia stosunku prawnego wynikającego z umowy definitywnej. W zamian za zagwarantowanie możliwości zawarcia umowy w przyszłości druga strona płaciła wynagrodzenie (premię opcyjną). W razie nadejścia terminu spełnienia świadczenia z umowy opcji brak realizacji opcji, jeśli wynika on z decyzji uprawnionego, powoduje, że uprawnienie wygasa⁵⁵. Cecha ta upodabnia umowę opcji do umowy składu konsygnacyjnego. Jednakże celem gospodarczym opcji było nabycie towarów za cenę określoną w umowie opcji, gdy cena ta była niższa niż cena rynkowa, i uzyskanie przez wystawcę opcji premii opcyjnej⁵⁶. Element ten odróżnia umowę opcji od umowy składu konsygnacyjnego.

W tym miejscu należałoby uzasadnić, dlaczego pobranie nie stanowi wykonania zobowiązania z umowy przedwstępnej ani rozporządzenia poprzedzonego umową przedwstępną i dlaczego umowa składu konsygnacyjnego nie jest umową warunkową. Odróżnienie umowy składu konsygnacyjnego od wskazanych tu kon-

⁵¹ A. Wolter i in.: *Prawo...*, op. cit., s. 133.

⁵² S. Włodyka (w.): *System...*, t. 5, op. cit., s. 76 i n.

⁵³ Por. M. Romanowski: *Charakter prawny kontraktu opcyjnego*, Przegląd Prawa Handlowego 1999, nr 5, s. 25.

⁵⁴ M. Krajewski (w.): *System...*, t. 5, op. cit., s. 785.

⁵⁵ Różnica między tak rozumianą umową opcji a umową przedwstępną polega na tym, że umowa przedwstępna, w przeciwieństwie do umowy opcji, może być czynnością jednostronnie lub dwustronnie zobowiązującą. Poza tym umowa opcji jest umową definitywną; M. Krajewski (w.): *System...*, t. 5, op. cit., s. 785. W sytuacji braku zawarcia określonej w umowie przedwstępnej umowy przyrzeczonej przysługuje roszczenie o zawarcie tej umowy. W. Popiołek (w.): *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 1, pod red. K. Pietrzykowskiego, Warszawa 2011, s. 1470.

⁵⁶ M. Romanowski: *Charakter...*, op. cit., s. 25.

strukcji pokrewnych ma fundamentalne znaczenie i dlatego tematyka ta wymaga szerszego omówienia. Gdyby umowa składu konsygnacyjnego była tożsama z istniejącymi instytucjami, stawiałoby to pod znakiem zapytania konieczność jej wyodrębnienia.

Dla przejrzystości wyводу trzeba nadmienić, że problem odróżnienia umowy przedwstępnej od umowy zobowiązującej poprzedzającej rozporządzenie występuje, jeżeli przyjąć, że umowa przedwstępna może poprzedzać bezpośrednio czynność rozporządzającą. Gdyby czynność rozporządzająca mogła występować samodzielnie, to tym bardziej mogłaby być poprzedzona tylko przez umowę przedwstępną. Zagadnienie możliwości poprzedzenia umowy rozporządzającej przez umowę przedwstępną bez zawarcia umowy zobowiązującej jest nie mniej sporne w doktrynie niż dopuszczalność zawierania umów o charakterze wyłącznie rozporządzającym⁵⁷.

Różnica między umową składu konsygnacyjnego a umową przedwstępną polega na tym, że pobranie jest uprawnieniem konsygnatariusza, przez co nie może on zostać przymuszony do skorzystania z niego. Do pobrania nie znajduje zastosowania art. 64 k.c., dotyczący zastąpienia oświadczenia woli przez orzeczenie sądu, ponieważ pobranie nie jest obowiązkiem konsygnatariusza ani oświadczeniem woli. Natomiast przy umowie przedwstępnej zastosowanie art. 64 k.c. jest dopuszczalne. Ponadto, w przypadku zawarcia umowy przedwstępnej dla przeniesienia własności towarów konieczne byłoby poza działaniem konsygnatariusza (pobranie) także oświadczenie woli konsygnanta⁵⁸. W przypadku zaś braku takiego oświadczenia woli, konsygnatariusz mógłby wystąpić do sądu o zawarcie umowy przyrzeczonej, a orzeczenie sądu w tej sprawie wydane w trybie art. 64 k.c. w zw. z art. 1047 k.p.c. zastępowałyby oświadczenie woli konsygnanta. Z tym że w umowie przedwstępnej (niegdyś ustawą z dnia 14 lutego 2003 r. usunięto tę przesłankę) powinien być określony termin zawarcia umowy przyrzeczonej⁵⁹, czego nie wymagało się w umowie zobowiązującej.

Koronnym argumentem przemawiającym przeciwko sklasyfikowaniu umowy składu konsygnacyjnego jako umowy przedwstępnej jest wola stron tej umowy⁶⁰. O tym, czy strony zawierają umowę przedwstępną, czy umowę definitywną, prze-

⁵⁷ Przeciwnikiem dopuszczenia takiej możliwości był F. Zoll: *Zobowiązania*, Warszawa 1948, s. 26. Jak widać się również M. Krajewski: *Umowa..., op. cit.*, s. 45, który zgadza się, że czynności rozporządzające są czynnościami kauzalnymi.

⁵⁸ Na temat umowy przedwstępnej M. Wrzołek–Romańczuk: *Umowa przedwstępna*, Warszawa 1998, s. 26 i n.; M. Krajewski: *Umowa przedwstępna*, Warszawa 2002, s. 68 i n.; A. Kondracka: *Pojęcie i charakter prawny umowy przedwstępnej*, *Monitor Prawniczy* 1999, nr 3, s. 12 i n.; E. Gniewek: *Przeniesienie własności a umowa przedwstępna*, *Nowe Prawo* 1979, nr 7–8, s. 52; A. Maciąg: *Rodzaje umów, które mogą być poprzedzone umową przedwstępną*, *Nowe Prawo* 1979, nr 7–8, s. 62; A. Łuszczyk–Zając: *Źródła cywilnoprawnego obowiązku zawarcia umowy (w:) O źródłach i elementach stosunków cywilnoprawnych. Księga pamiątkowa ku czci prof. Alfreda Kleina*, Kraków 2000, s. 222.

⁵⁹ M. Krajewski: *Umowa..., op. cit.*, s. 70 i n.

⁶⁰ M. Krajewski zgadza się, że decydujące znaczenie dla odróżnienia umowy zobowiązującej od umowy przedwstępnej ma wola stron, *Umowa..., op. cit.*, s. 75.

sądza treść ich oświadczeń woli, którą ustala się wedle reguł wykładni oświadczeń woli określonych w art. 65 k.c. Zawarcie umowy stanowczej jest zasadą, a zawarcie umowy przedwstępnej wyjątkiem⁶¹. Konkretnie okoliczności wskazują, czy strony dążą do bezpośredniego zrealizowania łączącego je celu gospodarczego, czy też istniały okoliczności powstrzymujące strony od zawarcia umowy głównej (niekonierniecznie obiektywne). Strony umowy składu konsygnacyjnego zawierają tę umowę jako umowę definitywną dla osiągnięcia konkretnego celu podatkowego. Aby ten cel osiągnąć, scalają one dwie czynności w jedną. Wolą stron opisywanej umowy jest zawarcie jednej umowy i automatyzm wywoływania skutków rozporządzających przez pobranie. Strony umowy składu konsygnacyjnego działają w ten sposób, ażeby tylko jedną czynność opodatkować podatkiem od towarów i usług. Skoro wolą stron jest automatyzm wywoływania skutków rozporządzających poprzez pobranie, to nie uzależniają one wystąpienia skutków rozporządzających od złożenia oświadczenia woli przez konsygnatariusza i konsygnanta. Argumentacja ta pozwala również odrzucić tezę, jakoby umowa składu konsygnacyjnego była czynnością o skutku wyłącznie zobowiązującym.

Na koniec należałoby poddać analizie, czy pobranie mogłoby stanowić spełnienie się warunku zawieszającego lub rozwiązującego. Rozważając, czy od momentu odebrania rzeczy konsygnatariusz mógłby nabyć ich własność z zastrzeżeniem warunku rozwiązującego, że jeżeli nie zostanie dokonana czynność „pobrania”, własność przejdzie z powrotem na konsygnanta, można stwierdzić, że konsekwencją takiego ukształtowania stosunku prawnego byłoby to, że konsygnatariusz stałby się właścicielem rzeczy z chwilą zawarcia umowy. Kwestię tę należy jednak rozstrzygnąć na niekorzyść wspomnianego zastrzeżenia w postaci warunku rozwiązującego. Takie ukształtowanie stosunku prawnego uniemożliwiłoby zastosowanie uproszczonych rozliczeń podatku od towarów i usług wiążących się z przesunięciem momentu powstania obowiązku podatkowego, które są głównym celem tej umowy.

Należałoby również rozważyć możliwość ukształtowania umowy składu konsygnacyjnego jako czynności, w której wystąpienie skutku rzeczowego uzależnione jest od spełnienia się potestatywnego warunku zawieszającego — pobrania⁶². Zasa-

⁶¹ Podobnie E. Drozd: *Umowa przedwstępna a umowa przyrzeczona*, Nowe Prawo 1973, nr 11, s. 1571–1573.

⁶² W literaturze i orzecznictwie początkowo uznanie uzyskał pogląd, że warunek nie może zależeć od woli zobowiązanego, ponieważ oznacza to, że zobowiązanie w takim przypadku w ogóle nie powstaje, tak np. S. Szer: *Prawo cywilne. Część ogólna*, Warszawa 1967, s. 351–352. Orzecznictwo także skłania się w tym kierunku. Zob. wyrok SN z dnia 5 marca 1999 r., I CKN 1069/98, OSN 1999, nr 9, poz. 160, s. 50 i n.; wyrok SN z dnia 29 maja 2000 r., III CKN 246/00, OSN 2000, nr 11, poz. 213, s. 213; wyrok SN z dnia 5 czerwca 2002 r., II CKN 701/00, OSP 2003, z. 10, poz. 124, z głosem Z. Radwańskiego, s. 517 i n. Zgodnie z nowszą literaturą zawieranie w umowach warunków potestatywnych jest dopuszczalne. Pogląd taki popiera M. Pazdan (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 1, pod red. K. Pietrzykowskiego, Warszawa 2011, s. 452; A. Wolter i in.: *Prawo...*, *op. cit.*, s. 324; Z. Radwański (w:) *System prawa prywatnego*, t. 2, *Prawo cywilne — część ogólna*, pod red. Z. Radwańskiego, Warszawa 2008, s. 265–266, podkreśla, że powinien być określony termin powstania takiego skutku, ponieważ w przeciwnym razie zanadto ograniczałoby to autonomię woli stron. Spełnienie się warunku potestatywnego jest oświadczeniem wiedzy,

da ustawowa podwójnego skutku umowy zobowiązującej do przeniesienia własności może zostać wyłączona przepisem szczególnym lub wolą stron (art. 155 § 1 k.c.). W konstrukcji warunkowej własność towarów konsygnowanych przechodziłaby na konsygnatariusza z momentem spełnienia warunku zawieszającego z mocy prawa (por. art. 89 k.c.)⁶³. W konstrukcji niewarunkowej, zawierając umowę o skutkach wyłącznie obligacyjnych, przejście własności można niejako uzależnić od późniejszego dokonania czynności rozporządzającej bez konieczności stosowania przepisów o warunku.

Dla konstrukcji umowy sprzedaży warunkowej charakterystyczne jest przejście na nabywcę posiadania zależnego. Posiadacz zależny włada rzeczą cudzą we własnym interesie. Posiadacz zależny nie może więc przechowywać rzeczy. Obowiązek przechowania towarów konsygnowanych w magazynie konsygnacyjnym jest elementem istotnym treści umowy składu konsygnacyjnego. Konsygnatariusz, przechowując towary konsygnowane w magazynie konsygnacyjnym, nie włada nimi dla siebie, ale jedynie dzierży te towary, czyli faktycznie włada nimi za konsygnanta. Zgodnie z art. 338 k.c. dzierżenie określa sytuację osoby wobec rzeczy, gdy osoba ta nie ma prawa własności rzeczy ani woli władania nią jak właściciel, a jedynie sprawuje faktyczne władztwo. Konsygnatariusz, odbierając towary konsygnowane, nabywa tylko ich dzierżenie. Pobranie nie stanowi więc spełnienia się warunku potestatywnego, brak pobrania towarów konsygnowanych jest równoznaczny jedynie z nieskorzystaniem przez konsygnatariusza z uprawnienia wynikającego z umowy składu konsygnacyjnego (nie stanowiąc jednocześnie powodu do odstąpienia od tej umowy).

Stosunki między stronami umowy składu konsygnacyjnego na gruncie prawa rzeczowego można więc ogólnie opisać w trzech punktach. Po pierwsze, konsygnant zachowuje własność towarów konsygnowanych, gdy znajdują się w magazynie konsygnacyjnym. Po drugie, towary konsygnowane znajdujące się w magazynie konsygnacyjnym pozostają w dzierżeniu konsygnatariusza, który decyduje o tym, w którym momencie i jaką ich część pobrać dla wykorzystania w procesie produkcyjnym lub świadczenia usług. Po trzecie, własność towarów konsygnowanych przechodzi na konsygnatariusza w momencie, w którym pobiera je z magazynu konsygnacyjnego.

że rzecz jest dobra, czy też stwierdzeniem, że wyczerpał się poziom zapasów. Tak M. Safjan (w:) *Komentarz. Kodeks cywilny*, t. 2, pod red. K. Pietrzykowskiego, Warszawa 2011, s. 346 i n.

⁶³ Na temat praw warunkowych m.in. M. Pazdan (w:) *Kodeks...*, *op. cit.*, s. 453 i n. Prawo warunkowe może być zbywane, obciążane oraz podlega dziedziczeniu. Warunkowo uprawnionemu przysługuje możliwość wytoczenia powództwa o ustalenie na podstawie art. 189 k.p.c. powództwa o uznanie za nieważną pozornej czynności prawnej dokonanej na jego szkodę, jak również dokonania czynności zmierzających do zabezpieczenia jego prawa, a w szczególności przez ustanowienie prawa zastawu, poręczenia. Możliwość zabezpieczenia roszczenia w postępowaniu egzekucyjnym i upadłościowym jest sporna. Za opowiedział się np. J. Jagiela (w:) *Komentarz do Kodeksu postępowania cywilnego*, t. 3, pod red. K. Piaseckiego, Warszawa 2012, s. 551 i n. Przeciw: Z. Radwański (w:) *System...*, t. I, *op. cit.*, s. 548. Warunkowo uprawniony korzysta również z ochrony przewidzianej w art. 92 k.c.

Posiadanie samoistne towarów konsygnowanych przechodzi na konsygnatariusza z momentem ich pobrania, bez przeprowadzenia zmian w zakresie fizycznego bezpośredniego związku z rzeczą (*traditio brevi manu* — art. 351 k.c.). Z tą samą chwilą uzyskuje on możliwość korzystania z towarów konsygnowanych. Konsygnatariuszowi przysługuje uprawnienie do rozporządzania towarami konsygnowanymi znajdującymi się w magazynie konsygnacyjnym w określony umownie sposób — czyli do pobrania tych towarów. Od chwili pobrania towarów konsygnowanych przez konsygnatariusza może on w świetle prawa rzeczowego rozporządzać nimi jak właściciel. Kompetencja do rozporządzania towarami konsygnowanymi po ich pobraniu przez konsygnatariusza jest jednak ograniczona przez umowę z konsygnantem skuteczną *erga partes*.

„Opodatkowanie” wewnątrzspółnotowego nabycia przez magazyn konsygnacyjny jest uzależnione od „pobrania” towarów konsygnowanych — czyli wystąpienia skutków rzeczowych umowy składu konsygnacyjnego. Niejednoczesność występowania skutków obligacyjnych i rzeczowych tej umowy powoduje, że samo dostarczenie towarów konsygnowanych do magazynu konsygnacyjnego jest neutralne podatkowo⁶⁴.

Zarówno konsygnatariusz, jak i konsygnant nie mogą dokonywać sprzedaży towarów konsygnowanych z magazynu konsygnacyjnego. Konsygnatariusz, ponieważ nie jest właścicielem i nie jest do tego upoważniony przez właściciela (może towarami konsygnowanymi dysponować tylko w ściśle określony sposób), a konsygnant, ponieważ swoją kompetencję do rozporządzania towarami konsygnowanymi ograniczył przez umowę z konsygnatariuszem. Jednakże fakt, że konsygnatariusz (dierzyciel) sprawuje fizyczne władztwo nad towarami konsygnowanymi, zachowując możliwość ich nabycia przez zmianę elementu woli, stwarza sytuacje sprzyjające naruszeniu przez niego prawa własności, w szczególności przez sprzeczne z umową rozporządzenie towarami konsygnowanymi w postaci zawarcia z osobą trzecią umowy sprzedaży towarów konsygnowanych. Również po stronie konsygnanta mogą zaistnieć powody, które skłonią go do zawarcia z osobą trzecią umowy sprzedaży towarów konsygnowanych znajdujących się w magazynie konsygnacyjnym, na przykład otrzymanie korzystniejszej oferty od innej osoby.

Mając elementarną wiedzę na temat umowy składu konsygnacyjnego, należałoby doprecyzować, że w dalszej części niniejszego artykułu szczegółowo przedstawiona zostanie sytuacja prawna konsygnanta, konsygnatariusza oraz nabywcy towarów konsygnowanych z magazynu konsygnacyjnego, w razie naruszenia przez którąś ze stron umowy składu konsygnacyjnego wynikających z niej zobowiązań poprzez rozporządzenie towarami konsygnowanymi na rzecz osoby trzeciej w drodze zawarcia z nią umowy sprzedaży.

⁶⁴ A. Hanaczewska: *Cel..., op. cit.*, s. 49–50.

4. MOŻLIWOŚĆ KSZTAŁTOWANIA SWOJEJ SYTUACJI PRAWNEJ PRZEZ NABYWCĘ RZECZY RUCHOMEJ OD OSOBY NIEUPRAWNIONEJ

Za punkt wyjścia do dalszych rozważań w niniejszym artykule będzie służyć wyjaśnienie założeń teoretycznych wspólnych dla sprzedaży towarów konsygnowanych z magazynu konsygnacyjnego dokonywanej zarówno przez konsygnatariusza, jak i przez konsygnanta.

Na potrzeby niniejszego artykułu konieczne jest przyjęcie założenia, że brak po stronie sprzedawcy przymiotu właściciela nie powoduje „automatycznie” nieważności umowy na podstawie art. 58 k.c.⁶⁵ Podkreślenia wymaga, że postawiona tutaj teza, choć często powtarzana, jest pewnym skrótem myślowym. W tym miejscu, dla porządku, skrót ten, kosztem przejrzystości wywodu, warto w niezbędnym zakresie rozwinąć i odnieść się do przyczyn odrzucenia poglądu przeciwnego, który zasadza się na rozporządzającym charakterze umowy sprzedaży⁶⁶. Należałoby stwierdzić, że wnioskowana przez zwolenników tego poglądu nieważność sprzedaży musiałaby dotyczyć całej czynności prawnej, a nie tylko jej „części rozporządzającej”, co czyniłoby bezprzedmiotową regulację art. 556 § 2 i n. k.c. oraz możliwość dochodzenia roszczeń z tytułu niewykonania zobowiązania z umowy sprzedaży *in naturam*⁶⁷. Wprawdzie umowa sprzedaży rzeczy, której właścicielem nie jest sprzedawca, nie może być wykonana. Trzeba jednak dostrzec, że zobowiązanie z umowy sprzedaży zazwyczaj dotyczy rzeczy zastępowalnych, a zatem nieobjętych dyspozycją normy art. 387 § 1 k.c. Tym samym pogląd dominujący wydaje się bardziej przekonujący, jako że lepiej uwzględnia obowiązujący model dochodzenia roszczeń w przypadku niewykonania zobowiązania z umowy sprzedaży⁶⁸.

⁶⁵ Wyrok SN z dnia 30 października 1969 r., II CR 430/69, OSNCP 1970, nr 9, poz. 152; wyrok SN z dnia 18 grudnia 1996 r., I CKN 27/96, OSNC 1997, nr 4, poz. 43; wyrok SN z dnia 11 grudnia 1998 r., II CKN 96/98, OSNC 1999, nr 5, poz. 98; wyrok SN z dnia 5 października 2000 r., II CKN 750/99, LEX nr 51801; wyrok SN z dnia 22 maja 2002 r., I CKN 237/00, LEX nr 55084; wyrok SN z dnia 24 września 2003 r., III CKN 356/01, OSP 2004, z. 10, poz. 122, z glosą krytyczną S. Rudnickiego; wyrok SN z dnia 20 listopada 2009 r., III CK 56/09, LEX nr 688687; wyrok SN z dnia 3 listopada 2010 r., V CSK 148/10, Palestra 2011, z. 1–2, s. 122; wyrok NSA w Warszawie z dnia 9 września 2004 r., FSK 445/04 (dostępny na stronie internetowej NSA); J. Jezioro (w:) *Komentarz...*, *op. cit.*, s. 982; J. Skąpski (w:) *System...*, t. III, cz. 2, *op. cit.*, pod red. S. Grzybowski, Wrocław 1976, s. 33; Z. Banaszczyk (w:) *Kodeks...*, *op. cit.*, t. 2, s. 264; W.J. Katner: *Umowne nabycie własności ruchomości*, Warszawa 1995, s. 48.

⁶⁶ K. Stefaniuk: *Nieważność umowy o przeniesienie własności nieruchomości zawartej przez osobę niebędącą właścicielem* (w:) *Współczesne problemy prawa handlowego. Księga jubileuszowa dedykowana prof. dr hab. Marii Poźniak-Niedzielskiej*, Kraków 2007, s. 339 i n.

⁶⁷ F. Zoll (w:) *System...*, *op. cit.*, s. 81 i n.

⁶⁸ Na aprobatę zasługuje stwierdzenie, że nikt nie może zbyć więcej praw, niż mu przysługuje, zastrzegając jednak skuteczność tak sformułowanej zasady do stosunków prawnych prawa rzeczowego. Zbywca prawa własności w świetle przepisów księgi II kodeksu cywilnego nie jest bowiem tożsamy ze sprzedawcą w rozumieniu przepisów księgi III kodeksu cywilnego. Mając na uwadze racjonalność ustawodawcy, systematyka kodeksu cywilnego oraz przyjęte w nim nazewnictwo wspierają tezę o tym, że nie można odmówić względnego charakteru więzi stosunku zobowiązaniowego z umowy sprzedaży. Przyznając, że zasady prawa cywilnego niekiedy pomagają w uzupełnieniu luk prawnych, zwrócenia uwagi wymaga, że ich zakres stosowania na ogół jest sporny. Nale-

Uwzględniając *ratio legis* art. 556 § 2 k.c. i n.⁶⁹, jak też *ratio legis* ograniczenia ochrony prawa własności poprzez regulację art. 169 k.c., którym jest pewność i szybkość obrotu przy wzmożonej wymianie dóbr i ochrona nabywcy⁷⁰, a także mającą oparcie w art. 65 § 2 k.c. zasadę wykładni oświadczeń woli *in favorem contractus*⁷¹, uzasadniony wydaje się wniosek, że czynność prawna o charakterze zobowiązująco–rozporządzającym „konwaliduje się” jako czynność zobowiązująca, jeżeli wywołanie przez nią skutku rozporządzającego nie byłoby możliwe. Na podstawie art. 65 § 2 k.c. można przyjąć, iż strony dokonały czynności innej, niż wynika to wprost z ich oświadczeń woli (czynności, której przesłanki ważności zostały spełnione), chyba że strony czynności wyraźnie się temu sprzeciwią. „Konwalidacja” może mieć podstawę nie tylko w woli stron wyrażonej wyraźnie (poprzez zawarcie w umowie klauzul salwatoryjnych) lub w sposób dorozumiany, lecz także w ustawie. Przejawem tego jest zarówno treść art. 556 i n., z których wynika, że umowa sprzedaży rzeczy, której właścicielem nie jest sprzedawca, wywołuje wyłącznie skutek zobowiązujący, jak i treść art. 169 k.c., dotyczącego „konwalidacji” umowy sprzedaży w części rozporządzającej, jako innej czynności, na podstawie której kupujący nabywa własność.

Na potrzeby niniejszego opracowania przyjęto również założenie, że nabywca dokonuje wyboru, czy nieodpłatnie nabywa własność na podstawie art. 169 § 1 k.c., czy też na podstawie art. 155 w zw. z art. 535 k.c. nie nabywa własności i dochodzi wobec konsygnatariusza roszczeń z tytułu niewykonania zobowiązania z umowy sprzedaży lub rękojmi za wady prawne rzeczy sprzedanej (art. 556 § 2 k.c.)⁷². Wyrażony w orzecznictwie pogląd o możliwości wyboru sytuacji prawnej przez pozostającego w dobrej wierze nabywcę rzeczy ruchomej od nieuprawnionego zasługuje na aprobatę, choć niewątpliwie wymaga to liberalnego podejścia do zasady pewności obrotu oraz do normy art. 3 k.c., zgodnie z którą ustawa nie ma mocy wstecznej, chyba że to wynika z jej brzmienia lub celu. Pewien niedosyt wywołuje fakt, że we wspomnianym orzecznictwie nie odniesiono się do tego, kto jest właścicielem rzeczy do momentu wybrania przez nabywcę jednej z powyżej opisanych form ochrony. Zagadnienie to nabiera szczególnego znaczenia, na przykład w razie

ży więc odwoływać się do nich w sposób ostrożny. Tak: A. Stelmachowski: *Zarys teorii prawa cywilnego*, Warszawa 1998, s. 301; S. Wronkowska, M. Zieliński, Z. Ziemiński: *Zasady prawa. Zagadnienia podstawowe*, Warszawa 1974. Wzmoczona ostrożność zalecana jest również w przypadku wnioskowania z analogii *iusuris*. Przykładem takiego wnioskowania jest wnioskowanie z zasady *nemo plus iuris in alium transfere potest quam ipse habet*, pozyskanej z kodeksu cywilnego quasi–indukcyjnie.

⁶⁹ J. Jezioro (w:) *Komentarz...*, *op. cit.*, s. 1018–1019.

⁷⁰ M. Wilke: *Nabywanie własności rzeczy na podstawie umowy z osobą nieuprawnioną*, *Studia Iuridica* 1980, t. XV, z. 2, s. 134; A. Szpunar: *Nabywanie własności od nieuprawnionego*, Kraków 1999, s. 54 i n.

⁷¹ Zakładając, że przez zawarcie umowy strony wyrażają wolę utrzymania tej czynności. Tak np. Z. Radwański (w:) *System prawa prywatnego*, t. 2, *Prawo cywilne — część ogólna*, pod red. Z. Radwańskiego, Warszawa 2008, s. 80.

⁷² Tak np. uchwała SN z dnia 28 września 1995 r., III CZP 125/95, OSNC 1996, nr 1, poz. 11; wyrok SN z dnia 24 lipca 2008 r., IV CSK 182/08, *Monitor Prawniczy* 2009, nr 17, s. 958, z głosem aprobującą M.J. Kowalewskiej, *Glosa* 2010, nr 1, s. 62.

naruszenia w tym czasie własności przez inną osobę. Wyczerpujące odniesienie się do zasygnalizowanej tutaj tematyki wymagałoby odrębnego opracowania, stąd mając świadomość ograniczeń, jakie stwarzają ramy tematyczne niniejszego artykułu, w tym miejscu należałoby podjąć jego główny wątek.

Należy podkreślić, że norma art. 169 § 1 k.c. wprowadza wyjątek od konstytucyjnej zasady ochrony własności, gdyż nabywca rzeczy ruchomej od osoby nieuprawnionej może wybrać jedną z konkurencyjnych podstaw prawnych, kształtując nie tylko swoją sytuację prawną ze skutkiem *ex tunc*. Wyjątkowy charakter normy art. 169 § 1 k.c. skłania do wniosku, że nie powinna ona być interpretowana rozszerzająco. Dlatego powołanie się na nią przez uprawnionego powinno odbywać się w drodze podniesienia zarzutu.

Norma art. 169 § 1 k.c. reguluje przesłanki nabycia prawa własności⁷³. Możliwość wyboru między art. 169 § 1 k.c. a art. 556 § 2 k.c. powinna więc przysługiwać nabywcy, a nie zbywcy, który nie chce odpowiadać za wady prawne rzeczy sprzedanej. Ten oparty na *ratio legis* art. 169 § 1 k.c. postulat należałoby wzmocnić, powołując się na normę art. 5 k.c., zgodnie z którym ochrona prawna nie przysługuje osobie, która czyni ze swego prawa użytek sprzeczny z jego społeczno-gospodarczym przeznaczeniem. Dodatkowym argumentem mogłoby być to, że nabywca rzeczy od nieuprawnionego nie ma obowiązku za nią zapłacić, o czym nie wie, jeśli kupuje, pozostając w dobrej wierze. Stąd można kwestionować możliwość powołania się na art. 169 § 1 k.c. przez zbywcę, ponieważ zwrot zapłaty jest konsekwencją dalej idącą niż odpowiedzialność z tytułu rękojmi za wady rzeczy, której chcąc uniknąć, zbywca miałby powoływać się na wspomniany przepis.

Ponadto, w opisywanej sytuacji nie znalazłaby zastosowania norma art. 407 k.c., zgodnie z którym, jeśli ten, kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, rozporządził korzyścią na rzecz innej osoby bezpłatnie, obowiązek wydania korzyści przechodzi na tę osobę trzecią. W literaturze przekonująco przedstawiono w tym zakresie szersze uzasadnienie, wystarczy więc, odwołując się do niego, zauważyć, że do utraty roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia dochodzi łącznie z utratą roszczenia windykacyjnego — tzn. w chwili przejścia własności na nabywcę⁷⁴.

W kontekście powyższych uwag wprowadzających nasuwają się pytania, jaka jest sytuacja prawna konsygnanta, konsygnatariusza oraz osoby trzeciej, która nabywa od konsygnatariusza towary konsygnowane z magazynu konsygnacyjnego w świetle zawartej w księdze II kodeksu cywilnego regulacji nabycia własności od osoby nieuprawnionej i jak zmienia się sytuacja tych podmiotów wskutek powoła-

⁷³ Wyrok SN z dnia 4 lutego 2011 r., III CSK 144/10, LEX nr 1102863; wyrok SN z dnia 24 lipca 2008 r., IV CSK 182/08, *op. cit.* Zob. też A. Szpunar: *Nabycie...*, *op. cit.*, s. 69 i n.

⁷⁴ E. Łętowska: *Bezpodstawne wzbogacenie*, Warszawa 2000, s. 142–145; K. Pietrzykowski (w): *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 1, pod red. K. Pietrzykowskiego, Warszawa 1999, s. 904. Pogląd przeciwny, nieprzekonujący, przedstawił A. Szpunar: *Nabycie...*, *op. cit.*, s. 89–91.

nia się przez osobę trzecią na przepisy o odpowiedzialności z tytułu rękojmi za wady prawne rzeczy sprzedanej. W dalszej części niniejszy artykuł zawiera odpowiedzi na postawione tutaj pytania. Poruszona została w nim również kwestia tego, czy konsygnatariusz przed pobraniem towarów konsygnowanych może sprzedać towary konsygnowane z zachowaniem należytej staranności, jeżeli narażone są one na zepsucie, a nie można czekać na zarządzenie konsygnanta. Poniżej wyjaśniono także, kiedy nieważna jest sprzedaż towarów konsygnowanych przez konsygnanta osobie trzeciej, jakie środki prawne przysługują konsygnatariuszowi, gdy konsygnant sprzedał towary konsygnowane z magazynu konsygnacyjnego, a jakie osobie trzeciej, która nabyła te towary, jeżeli ich wydanie nie miało miejsca z uwagi na to, że pozostają one w magazynie konsygnacyjnym.

5. SPRZEDAŻ TOWARÓW KONSYGNOWANYCH ZNAJDUJĄCYCH SIĘ W MAGAZYNIE KONSYGNACYJNYM PRZEZ KONSYGNATARIUSZA

Jednym z możliwych naruszeń prawa własności towarów konsygnowanych znajdujących się w magazynie konsygnacyjnym jest rozporządzenie nimi przez konsygnatariusza w inny sposób niż dokonanie „pobrania”. Szczególną postacią sprzecznego z umową rozporządzenia towarami konsygnowanymi przez konsygnatariusza jest ich odpłatne zbycie osobie trzeciej w drodze umowy sprzedaży. Konsygnatariusz od odpowiedzialności na gruncie prawa rzeczowego może bardzo łatwo się uwolnić, wykazując, że zanim do naruszenia doszło, miało miejsce pobranie towarów konsygnowanych. Na konsygnatariuszu spoczywa ciężar dowodu, kiedy dokonał pobrania i czy w ogóle pobranie miało miejsce. Jeśli konsygnatariusz pobrał towary konsygnowane, zanim sprzedał je osobie trzeciej, ponosi tylko odpowiedzialność za niewykonanie zobowiązania z umowy składu konsygnacyjnego, ponieważ na mocy zobowiązania z umowy składu konsygnacyjnego po pobraniu towary konsygnowane mogą być wykorzystane tylko do działalności produkcyjnej lub świadczenia usług, a nie mogą zostać odsprzedane. Gdyby jednak konsygnatariusz nie wykazał, że pobranie poprzedzało sprzedaż przez niego towarów konsygnowanych, (przed pobraniem) zbycie tych towarów jest skuteczne, o ile zostały spełnione przesłanki art. 169 § 1 k.c. Zgodnie z art. 169 § 1 k.c., jeśli osoba nieuprawniona do rozporządzania rzeczą zbywa rzecz i wydaje ją nabywcy, nabywca uzyskuje własność tej rzeczy z chwilą objęcia jej w posiadanie, chyba że działa w złej wierze. Ponieważ w ramach umowy składu konsygnacyjnego konsygnant dobrowolnie powierza towary konsygnowane konsygnatariuszowi, nie mamy tu do czynienia z rzeczami utraconymi, o których mowa w art. 169 § 2 k.c.

Jeśli na podstawie art. 169 § 1 k.c. (przed pobraniem) osoba trzecia nabywa towary konsygnowane od konsygnatariusza, konsygnant może dochodzić od niego roszczeń z tytułu niewykonania zobowiązania do przechowania do czasu pobrania oraz od umowy odstąpić. Ponieważ sprzedając towary konsygnowane, konsygnatariusz ponosi winę umyślną za niewykonanie zobowiązania z umowy składu konsygnacyjnego, okoliczności ekskulpacyjne nie mają zastosowania. Działanie umyślne wyczerpuje znamiona czynu niedozwolonego, a więc dochodzi do zbiegu podstaw odpowiedzialności za niewykonanie zobowiązania oraz za czyn niedozwolony — art. 415 w zw. z art. 443 k.c. Jednakże zbycie przez niego towarów konsygnowanych z magazynu konsygnacyjnego jest skuteczne.

Kupujący — osoba trzecia, jeżeli nie zależy mu na zatrzymaniu towarów konsygnowanych, może skorzystać z uprawnień z tytułu rękojmi i odstąpić od zawartej z konsygnatariuszem umowy sprzedaży (zgodnie z art. 560 § 1 k.c.) oraz dochodzić odszkodowania, jak też powołać się na art. 561 § 1 k.c. Jeśli następstwem wady prawnej rzeczy sprzedanej jest szkoda nabywcy, może on na podstawie art. 566 k.c. wybrać dochodzenie odszkodowania na zasadach ogólnych⁷⁵ (niezależnie od realizacji uprawnień z tytułu rękojmi) lub roszczenie o odszkodowanie w granicach ujemnego interesu umownego⁷⁶. Podniesienie roszczeń odszkodowawczych celem wyrównania szkody poniesionej przez kupującego przez to, że zawarł umowę, nie wiedząc o istnieniu wady⁷⁷, podlega w pełni zasadom reżimu prawnego rękojmi (przesłanki i terminy) i uzależnione jest od wykonania jednego z uprawnień z art. 560–561 k.c.⁷⁸ Roszczenia takiego łatwiej jest dochodzić, jednakże nie pokrywa ono całej wysokości szkody wynikającej z wadliwości rzeczy. Uzupełniająco nabywca może dochodzić odszkodowania na zasadach ogólnych zawartych w art. 471 i n. k.c. Nieskorzystanie z uprawnień z tytułu rękojmi, na przykład na skutek upływu terminów przewidzianych w art. 563 i art. 568 § 1 k.c.⁷⁹, nie wyklucza możliwości dochodzenia odszkodowania na zasadach ogólnych (art. 471 k.c.)⁸⁰ również w takim zakresie, w jakim pokrywają się one z roszczeniami z tytułu rękojmi.

⁷⁵ Por. też: W.J. Katner: glosa do wyroku SN z dnia 15 czerwca 2005 r., IV CK 786/04, OSP 2006, z. 10, poz. 112; S. Buczkowski (w:) *Kodeks...*, *op. cit.*, s. 1285.

⁷⁶ A. Brzozowski (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 2, pod red. K. Pietrzykowskiego, Warszawa 2005, s. 256–257; J. Skąpski (w:) *System...*, t. III, cz. 2, *op. cit.*, s. 148; uchwała (PSIC) SN z dnia 30 grudnia 1988 r., III CZP 48/88, OSNC 1989, nr 3, poz. 36; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 20 października 1995 r., I ACr 493/95, OSA 1995, z. 11–12, poz. 71.

⁷⁷ W szczególności kupujący może żądać zwrotu kosztów zawarcia umowy, kosztów odebrania, przewozu, przechowania i ubezpieczenia rzeczy oraz zwrotu dokonanych nakładów w takim zakresie, w jakim nie odniósł korzyści z tych nakładów; M. Manowska: *Rękojmia i gwarancja*, Prawo Spółek 1997, nr 10, poz. 34.

⁷⁸ W. Czachórski: *Zobowiązania. Zarys wykładu*, Warszawa 2002, s. 297.

⁷⁹ Wyrok SN z dnia 4 stycznia 1979 r., II CR 1/79, Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego 1979, nr 10, s. 296, z glosą krytyczną M. Nesterowicza, Nowe Prawo 1980, nr 11–12, s. 194; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 23 stycznia 2008 r., VI ACa 1348/06, Gazeta Prawna 2008, nr 137, s. A7.

⁸⁰ Orzeczenie Głównej Komisji Arbitrażowej z dnia 11 października 1978 r., DO–6025/78, OSPiKA 1979, z. 9, poz. 152; uchwała SN z dnia 30 stycznia 1970 r., III CZP 102/69, OSPiKA 1971, z. 2, poz. 31, z glosą aprobującą J. Skąpskiego; uchwała SN z dnia 7 sierpnia 1969 r., III CZP 120/68, OSN 1970, nr 12, poz. 218, z glosą krytyczną S. Buczkowskiego, J. Strzępki, Państwo i Prawo 1971, z. 6, s. 1074.

Należy przypomnieć, że gdyby konsygnatariusz bronił się przed roszczeniami osoby trzeciej (nabywcy) z tytułu rękojmi w oparciu o art. 169 § 1 k.c., osoba trzecia mogłaby wystąpić wobec konsygnatariusza o zwrot pieniędzy uiszczonych tytułem zapłaty za rzecz na podstawie art. 410 k.c. o świadczeniu nienależnym. Konsygnatariusz, powołując się na art. 169 § 1 k.c., musiałby liczyć się z koniecznością zwrotu zapłaty uiszczonej przez osobę trzecią.

Jeśli towary konsygnowane zostały osobie trzeciej wydane, konsygnant może dochodzić roszczenia windykacyjnego tylko, gdy działa ona w złej wierze. Na ogół konsygnant nie może jednak wiedzieć, że konsygnatariusz powierzonymi mu towarami konsygnowanymi włada dla siebie (jako posiadacz)⁸¹ i zamierza je sprzedać z magazynu konsygnacyjnego. W związku tym skuteczne dochodzenie (przez konsygnanta, który utracił własność w wyniku niezgodnych z umową składu konsygnacyjnego działań konsygnatariusza) roszczenia windykacyjnego ani kondykcja nie są możliwe, gdyż roszczenia te musiałyby antycypować działania konsygnatariusza.

Na koniec warto zastanowić się, czy okolicznością wyłączającą odpowiedzialność konsygnatariusza za sprzedaż towarów konsygnowanych, zanim nastąpiło ich pobranie, jest to, że gdyby nie sprzedał on towarów konsygnowanych osobie trzeciej, uległyby one zniszczeniu lub uszkodzeniu? W regulacji kodeksowej umowy składu znajduje się art. 859 k.c., który rozstrzyga tę kwestię w kontekście umowy składu. Należałoby rozważyć, czy norma art. 859 k.c. nadaje się do analogicznego stosowania w stosunkach między stronami umowy składu konsygnacyjnego.

Zgodnie z art. 859 k.c., jeżeli rzecz narażona jest na zepsucie, a nie można czekać na zarządzenie składającego, przedsiębiorca składowy ma prawo, a gdy wymaga tego interes składającego — także obowiązek, sprzedać rzecz z zachowaniem należytej staranności⁸². Norma art. 859 k.c. wprowadza obowiązek zmniejszenia nieuchronnej szkody: Sprzedaż towarów przez przedsiębiorcę składowego wykracza poza zakres czynności zmierzających do zachowania powierzonych przedsiębiorcy składowemu towarów w stanie niepogorszonym.

Tymczasem konsygnatariuszowi towary konsygnowane powierzane są po to, aby mógł on je nabyć. Dopóki jednak towary konsygnowane przechowywane są w magazynie konsygnacyjnym przez konsygnatariusza (miejsce wyodrębnione u konsygnatariusza), ma on obowiązek postępować z nimi zgodnie z wolą konsygnanta. Konsygnatariusz powinien więc uzyskać zgodę konsygnanta na wszystkie czynności dotyczące towarów konsygnowanych, które nie są objęte umową, a których podjęcie jest wskazane ze względu na stan tych towarów. Natomiast stwierdzenie, że konsygnatariusz ma obowiązek sprzedać towary konsygnowane, jeżeli narażone są na zepsucie, wydaje się zbyt daleko idące. Obowiązek taki nie wynika z przepisów poza przepisem szczególnym art. 859 k.c. Sprzedaż towarów konsygn-

⁸¹ Zbywca powinien legitymować się posiadaniem, jednakże można przyjąć, że zbywając rzecz, konsygnatariusz miałby wolę posiadania tej rzeczy dla siebie.

⁸² K. Zacharzewski: *Obowiązki...*, *op. cit.*, s. 38.

nowanych przez konsygnatariusza osobie trzeciej wykracza poza utrzymanie tych towarów w stanie nie pogorszonym, uwzględniając miernik staranności wynikający z art. 355 § 2 k.c. Gdyby sprzedaż towarów konsygnowanych miała na celu zmniejszenie szkody przez konsygnatariusza, a nie można było porozumieć się z konsygnantem, czy nawet, gdyby udało się powiadomić konsygnanta, a oczekiwanie na jego zarządzenie mogłoby spowodować powstanie szkody, wtedy konsygnatariusz może sprzedać towary konsygnowane osobie trzeciej, jeśli wymaga tego interes konsygnanta, działając na rzecz tego ostatniego w oparciu o przepisy o prowadzeniu cudzych spraw bez zlecenia (art. 753 § 1 i n. k.c.), chyba że rozporządza towarami konsygnowanymi dla siebie. Całokształt przytoczonych tu uregulowań wskazuje, że konsygnatariusz nie ma obowiązku sprzedaży towarów konsygnowanych, jeśli umowa wyraźnie tego nie przewiduje. Zatem przepisu szczególnego art. 859 k.c. nie można stosować w tym kontekście na zasadzie analogii.

Warto dodać, że na konsygnatariuszu ciąży obowiązek analogiczny do obowiązku przedsiębiorcy składowego ujętego w normie z art. 858 k.c. — zawiadamiania o zdarzeniach ważnych ze względu na ochronę praw składającego lub dotyczących stanu rzeczy oddanych na skład. Obowiązek ten wynika z obowiązku konsygnatariusza zachowania towarów konsygnowanych w stanie nie pogorszonym oraz z obowiązku współdziałania stron umowy przy jej wykonywaniu i jednocześnie jest ich uszczegółowieniem. A zatem jeśli stan towarów konsygnowanych wskazuje, że są one narażone na zepsucie, konsygnatariusz ma obowiązek zawiadomienia o tym konsygnanta, ale co do zasady nie powinien ich sprzedawać bez uzyskania jego zgody. Konsygnatariusz powinien co najmniej powiadomić konsygnanta o planowanej sprzedaży towarów konsygnowanych, jeśli uzyskanie zgody konsygnanta ze względu na okoliczności nie jest możliwe.

6. SPRZEDAŻ TOWARÓW KONSYGNOWANYCH ZNAJDUJĄCYCH SIĘ W MAGAZYNIE KONSYGNACYJNYM PRZEZ KONSYGNANTA

W literaturze wyrażono pogląd, że nieuprawniony w rozumieniu art. 169 § 1 k.c. do rozporządzania rzeczą może być również jej właściciel⁸³. W świetle uwag zgłoszonych w literaturze nie wydaje się jednak uzasadnione przekonanie, że nieuprawnionym jest konsygnant — właściciel, który swoją kompetencję do rozporządzania rzeczą ograniczył przez umowę z konsygnatariuszem. Artykuł 169 § 1 k.c. normuje zagadnienia prawnorzeczowe i realizuje zasadę prymatu pewności obrotu

⁸³ M. Wilke: *Nabywanie...*, *op. cit.*, s. 57; S. Rudnicki, G. Rudnicki: *Komentarz do kodeksu cywilnego*, ks. 2, Warszawa 2011, s. 152; E. Skowrońska-Bocian (w.): *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 1, pod red. K. Pietrzykowskiego, Warszawa 1999, s. 425.

i ochrony nabywcy w dobrej wierze nad poszanowaniem prawa własności dotychczasowego właściciela (a nie wierzyciela). Ze względu na wyłączeniowy charakter normy art. 169 § 1 k.c., nie można traktować jej rozszerzająco. Należałoby więc przyjąć, że w świetle prawa rzeczowego konsygnant jest uprawniony do rozporządzania rzeczą ze skutkiem *erga omnes*, nawet jeśli kompetencję tę ograniczył poprzez umowę składu konsygnacyjnego.

Za takim rozumieniem art. 169 § 1 k.c. przemawia także treść art. 57 k.c. W myśl art. 57 k.c. nie można skutecznie ograniczyć ze skutkiem *erga omnes* kompetencji do rozporządzania rzeczą przez właściciela, w szczególności do zbywania tej rzeczy. Do takiego ograniczenia doszłoby, gdyby przyjąć, że konsygnant może zbyć towary konsygnowane osobie trzeciej tylko na podstawie art. 169 § 1 k.c.

Argumentów na poparcie przedstawionego tutaj rozumowania dostarcza także bliższa analiza art. 169 § 1 k.c. Prowadzi ona do wniosku, że konsygnant nie może przenieść własności towarów konsygnowanych znajdujących się w magazynie konsygnacyjnym na osobę trzecią na podstawie art. 169 § 1 k.c., z uwagi na niemożliwość spełnienia przesłanki wydania i przeniesienia posiadania na nabywcę. W doktrynie i orzecznictwie utrwalony jest pogląd, zgodnie z którym wydanie rzeczy w rozumieniu przepisu art. 169 § 1 k.c. i objęcie jej w posiadanie przez nabywcę może mieć miejsce tylko poprzez przeniesienie faktycznego władztwa nad rzeczą w trybie art. 348 k.c. oraz w trybie art. 351 k.c. z mocy samej umowy z właściciela na dzierżyciela⁸⁴.

Umowa zobowiązująca z mocy art. 155 k.c. przenosi własność rzeczy oznaczonej co do tożsamości na nabywcę, a rzeczy oznaczonej co do gatunku najwcześniej z momentem przeniesienia posiadania. Przeniesienie posiadania jako przesłanka umownego nabycia własności rzeczy oznaczonych co do gatunku może nastąpić w każdy ze sposobów przewidzianych w art. 348–351 k.c.⁸⁵ Wymogi kodeksowe są w tym zakresie bardziej liberalne niż w odniesieniu do przeniesienia posiadania w trybie art. 169 § 1 k.c. Towary konsygnowane z magazynu konsygnacyjnego konsygnant może więc zbyć na podstawie art. 155 w zw. z art. 535 k.c., ale nie na podstawie art. 169 § 1 k.c.

Jednakże gdyby konsygnant nie mógł wydać towarów konsygnowanych z magazynu konsygnacyjnego osobie trzeciej, z którą zawarł umowę sprzedaży,

⁸⁴ A. Szpunar: *Nabycie...*, *op. cit.*, s. 52 i n.; tenże: *Wydanie jako przesłanka nabycia własności od nieuprawnionego*, Rejent 1999, nr 1, s. 9; M. Wilke: *Nabycie...*, *op. cit.*, s. 71; S. Rudnicki, G. Rudnicki: *Komentarz...*, *op. cit.*, s. 191; uzasadnienie uchwały 7 sędziów SN z dnia 30 marca 1992 r., III CZP 17/92, OSNC 1992, nr 11, poz. 186; wyrok SN z dnia 18 kwietnia 2002 r., II CKN 1226/00, OSNC 2003, nr 4, poz. 59; wyrok SN z dnia 25 sierpnia 2004 r., IV CK 589/03, LEX nr 188468; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 18 października 2007 r., I ACa 146/07, LEX nr 370695.

⁸⁵ S. Rudnicki, G. Rudnicki: *Komentarz...*, *op. cit.*, s. 137; E. Skowrońska-Bocian (w:) *Kodeks...*, *op. cit.*, s. 594; J. Nadler (w:) *Komentarz do Kodeksu cywilnego*, pod red. E. Gniewka, Warszawa 2011, s. 313; wyrok SN z dnia 10 listopada 1999 r., I CKN 201/98, OSNC 2000, nr 5, poz. 93, z glosą aprobującą A. Szpunara, Przegląd Sądowy 2000, nr 9, s. 122; wyrok SN z dnia 13 kwietnia 2000 r., III CKN 859/99, LEX nr 51560; wyrok SN z dnia 23 września 2004 r., III CK 382/03, OSNC 2005, nr 7–8, poz. 147.

doszłoby do niewykonania przez niego zobowiązania z tej umowy. Wtedy osobie trzeciej przysługiwałoby roszczenie o wykonanie zobowiązania zgodnie z jego treścią, roszczenie odszkodowawcze oraz możliwość odstąpienia od umowy. Osoba trzecia nabywałaby również roszczenia petytoryjne oraz posesoryjne, których mogłaby dochodzić wobec konsygnatariusza, o ile konsygnatariusz nie skorzysta z możliwości powołania się na art. 169 § 1 k.c. — nabycia przez pobranie w dobrej wierze jako osoba nieuprawniona wydanych mu towarów konsygnowanych po przeniesieniu ich własności na osobę trzecią z mocy naruszającej umowę składu konsygnacyjnego czynności zobowiązująco–rozporządzającej dokonanej między konsygnantem a osobą trzecią.

Jeżeli konsygnatariusz nie skorzysta z tej możliwości, a osoba trzecia nabyła własność towarów konsygnowanych z magazynu konsygnacyjnego, konsygnant odpowiadałby wobec konsygnatariusza na podstawie przepisów ogólnych dotyczących niewykonania zobowiązań z umów wzajemnych oraz na podstawie analogicznie stosowanych przepisów o rękojmi za wady prawne rzeczy sprzedanej (o ile pobranie miałyby miejsce po zawarciu umowy sprzedaży przez konsygnanta z osobą trzecią). Gdyby konsygnatariusz działający w dobrej wierze powołał się na art. 169 § 1 w zw. z art. 351 k.c., konsygnant nie odpowiadałby za wady prawne towarów konsygnowanych. Konsygnatariusz natomiast nie byłby zobowiązany do zapłaty należności.

Jeśli konsygnatariusz najpierw pobrałby towary konsygnowane, a potem konsygnant sprzedał te towary osobie trzeciej, to osoba trzecia nie nabyłaby własności tych towarów, gdyż konsygnant w takiej sytuacji, nie będąc właścicielem, byłby osobą nieuprawnioną, która nie włada rzeczą. Zatem nie mógłby on jej zbyć, skoro sam nie posiadałby jej. Umowa sprzedaży byłaby nieważna jako umowa o świadczenie niemożliwe na podstawie art. 387 § 1 k.c., a zapłata podlegałaby zwrotowi jako świadczenie nienależne na podstawie przepisów o nienależnym świadczeniu (art. 410 k.c.).

7. WNIOSKI

Przesunięcie momentu wystąpienia skutku rzeczowego w umowie zobowiązującej do przeniesienia własności, jaką jest umowa składu konsygnacyjnego, i jednocześnie powierzenie fizycznie towarów konsygnowanych konsygnatariuszowi powoduje, że prawo własności konsygnanta doznaje dotkliwych ograniczeń.

Po pierwsze, w sytuacji zbycia przez konsygnatariusza tych towarów przed ich pobraniem, prawo własności przysługujące konsygnantowi korzysta z bardzo ograniczonej ochrony. Wprawdzie konsygnatariusz nie jest uprawniony do tego, aby dokonywać sprzedaży towarów konsygnowanych z magazynu konsygnacyjnego. Jednakże zbycie towarów konsygnowanych przez konsygnatariusza jest skuteczne

zarówno przed pobraniem towarów konsygnowanych, jak i po dokonaniu tej czynności. Osoba trzecia, która nabyła towary konsygnowane od konsygnatariusza, jeżeli konsygnant podnosi wobec niej roszczenia petytoryjne (art. 222 k.c.) lub posesoryjne (art. 344 k.c.), może powołać się na art. 169 § 1 k.c. lub pociągnąć konsygnatariusza do odpowiedzialności za wady prawne rzeczy sprzedanej na podstawie art. 556 § 2 k.c. Konsygnatariusz, jeśli osoba trzecia nabywa od niego towary konsygnowane na podstawie art. 169 § 1 k.c., do momentu pobrania odpowiada wobec konsygnanta za niewykonanie zobowiązania z umowy składu konsygnacyjnego, a także ponosi odpowiedzialność za popełnienie czynu niedozwolonego oraz odpowiedzialność karną. Natomiast od chwili pobrania konsygnatariusza obciąża jedynie odpowiedzialność za niewykonanie zobowiązania z umowy składu konsygnacyjnego. Zatem konsygnant mógłby skutecznie dochodzić roszczeń prawnorzeczowych tylko w sytuacji, gdyby osoba trzecia — nabywca towarów konsygnowanych od konsygnatariusza wybrała dochodzenie odpowiedzialności konsygnatariusza za wady prawne rzeczy sprzedanej, nie nabywając własności w trybie art. 169 § 1 k.c.

Po drugie, konsygnant nie może skutecznie rozporządzać towarami konsygnowanymi znajdującymi się w magazynie konsygnacyjnym. Powierzenie ich konsygnatariuszowi zabezpiecza wykonanie zobowiązania do przeniesienia przez konsygnanta własności towarów konsygnowanych na konsygnatariusza.

Konsygnant jako właściciel w kontekście art. 169 § 1 k.c. nie jest osobą nieuprawnioną do zawarcia z osobą trzecią umowy sprzedaży towarów konsygnowanych pozostających w magazynie konsygnacyjnym. Jednakże zawierając taką umowę sprzedaży, konsygnant narusza umowę składu konsygnacyjnego. Gdyby konsygnant nie wydał tych towarów, ponieważ znajdowałyby się one w magazynie konsygnacyjnym, osobie trzeciej, która nabyła towary konsygnowane, przysługiwałoby roszczenie o wykonanie umowy zgodnie z jej treścią, roszczenie odszkodowawcze oraz możliwość odstąpienia od umowy. Osoba trzecia nabywałaby również roszczenia petytoryjne oraz posesoryjne, o ile konsygnatariusz nie skorzysta z możliwości powołania się na art. 169 § 1 k.c. Jeżeli konsygnatariusz nie skorzysta z tej możliwości, mógłby pociągnąć konsygnanta do odpowiedzialności na podstawie ogólnych przepisów dotyczących niewykonania zobowiązań z umów wzajemnych oraz analogicznie stosowanych przepisów o rękojmi za wady prawne rzeczy sprzedanej, jak również do odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych oraz karnej.

Natomiast od chwili pobrania towarów konsygnowanych przez konsygnatariusza osoba trzecia nie mogłaby nabyć własności tych towarów na podstawie umowy sprzedaży zawartej z konsygnantem, gdyż konsygnant, nie będąc właścicielem, byłby osobą nieuprawnioną, która nie włada rzeczą. Taka umowa sprzedaży byłaby nieważna na podstawie art. 387 k.c.

AGNIESZKA HANACZEWSKA

SALE OF CALL-OFF STOCK

S u m m a r y

When goods are transferred from one EU member state to a warehouse located in another EU member state, title of the goods still remains with the seller and the customer is in control of the storage, informed about the movements of the stock and may take possession of the stock at its will, then such a scheme is categorised as call-off stock and generally does not require the consignor to register for the purposes of VAT in another country as a non-resident trader. According to the Polish law, tax liability for VAT arises at the moment of legal acquisition of the goods delivered by consignor and stored by the consignee in order to transfer their ownership to the consignee. It is an exception from the rule of tax liability in the intra-community acquisitions of goods. For European VAT purposes, any subsequent transfer of ownership is treated as an intra-community VAT supply in the home country of consignor. The customer has to register the transaction as an acquisition in its domestic VAT return and fulfil all administrative formalities connected with conducting call-off warehouse. The paper describes consequences of unlawful sale from a call-off warehouse. It also provides some fundamental nomenclature, explains what are the obligations of parties of the call-off stock agreement and compares this type of contract with similar ones existing in the Polish law.